Nr. 102. NALEZYTOSĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Krakow, Niedziela 3 Czerwca 1923. Rok XLII.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	14000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	7000 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	„	„	„	7000 „
W innych państwach	„	„	„	7000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 600 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny [illegible] ników i księgarnia „Rusa" (dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska Biuro M. [illegible], ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 130, B. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 13, M. J. Freid, Rybarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luxemburg, J. [illegible] brod, Marszałkowska 113; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 9, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Grałowski Wielka 96; **we Lwowie** M. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 13, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 500·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 1000 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 1500·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk [illegible]·— od wiersza. Na pierwszej stronie 2500 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 250 Mk od słowa, dla poszukujących pracy Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** „Nowej Reformy" (prospekty, specjalności, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się według umów

Ustąpienie Piłsudskiego

Kraków, 1 czerwca.

Marszałek Piłsudski podał się do dymisji ze stanowiska szefa sztabu jeneralnego, równocześnie zaś ma podobno wogóle opuścić szeregi armji.

Wśród wielu faktów, które zaszły w naszem wewnętrznem życiu w związku z ostatnią zmianą rządu, ustąpienie marszałka Piłsudskiego wydaje się być najbardziej znamiennym i ważnym. Motywa decyzji Piłsudskiego nie są dokładnie znane. Mogą one być jednak tylko dwojakie: albo stan zdrowia marszałka Piłsudskiego pogorszył się w ostatnich czasach do tego stopnia, że nie czuje się on już na siłach do sprawowania swego urzędu, albo też jego ocena sytuacji, wytworzonej przez ostatnie przesilenie rządowe i utworzenie się nowej prawicowej większości sejmowej, jest tego rodzaju, że nie uważa on dalsze pozostawanie swoje nietylko na szefowstwie sztabu, lecz także w szeregach armji za możliwe. Gdyby jednak szło tylko o chorobę i wyczerpanie, to zupełnie wystarczyłby dłuższy urlop i odpoczynek, którym nic nie stoi na przeszkodzie. Jeżeli Piłsudski składa nietylko swój dotychczasowy urząd, lecz nawet cofa się z armji w ogólności, to potrzeba przyjąć, że działają tu motywa silniejsze i głębsze, mianowicie polityczne. Motywa te nie mogą przedstawiać zagadki dla nikogo, kto zna rolę, jaką Piłsudski odegrał zarówno przed powstaniem państwa polskiego, jak w czasie jego tworzenia się i organizowania aż do ostatnich czasów.

Piłsudski od wczesnej swojej młodości szedł z lewicą społeczeństwa. Jeżeli z biegiem wypadków i zmianą warunków ścisły jego związek z Polską Partją Socjalistyczną musiał się nawet rozluźnić, to jednak nie przestał on być lewicowcem w głębi swoich przekonań, w sposobie patrzenia na sprawy publiczne. Stojąc przez cztery lata na czele organizującego się państwa, zmuszony liczyć się z temi realnemi danemi, jakie w działalności swej znajdywał, Piłsudski czynił liczne i daleko idące ustępstwa ze swej lewicowości, samej jej istoty jednak nie pozbywał się, ponieważ nie mógł się pozbyć. Leży ona bowiem, jak każda najgłębsza przyczyna działania ludzkiego i źródło jego motywów, w naturze człowieka, w jego temperamencie, charakterze i organizacji umysłowej. Jeżeli więc w zmiennej kolei wypadków ta zasadnicza lewicowość Piłsudskiego uległa nawet znacznej dekonkretyzacji, jeżeli przestała się wyrażać w jasnym jakimś programie działania, to pozostała jednak jako instynkt i jako uczucie, może nawet tem silniejsze, im mniej ściśle i konkretnie wyrażane.

Jako takiego też — „organicznego" lewicowca zwalczała go prawica, której instynktu nie myliły żadne taktyczne posunięcia Piłsudskiego, żadne dokonywane przez niego akty przystosowania się do otoczenia. Dzisiaj, gdy prawica doszła do władzy i gdy stało się to w atmosferze aprobaty ze strony znacznej części społeczeństwa, stanowisko Piłsudskiego stało się istotnie bardzo trudnem. Jest on zbyt silną i pełną indywidualnością, aby mógł pogodzić się z rolą drugoplanową w państwie, tudzież ze stosunkiem ukrywanej chociażby tolerancji tylko ze strony rządzącej prawicy. Poza tem Piłsudski, jako wielki patrjota i obywatel i lewicowiec zarazem, odczuwa zapewne bardzo silnie wszystkie niebezpieczeństwa, któremi grozić może prawica, jeżeli w rządach swoich zechce rzeczywiście realizować chociażby tylko w drobnej części swoje zapowiedzi i różne marzenia. Na wypadek wytworzenia się tych niebezpieczeństw Piłsudski pragnie zapewne zachować sobie swobodę decyzji i działania.

Z tych powodów, które oczywiście są tylko domniemane, należy uznać decyzję Piłsudskiego jako uzasadnioną, jakkolwiek różne ujemne jej skutki dla państwa, przedewszystkiem jednak dla armji, z łatwością przewidzieć się dadzą.

Uznawaliśmy zawsze w Piłsudskim człowieka, stojącego wysoko ponad poziomem współczesnej przeciętności. Jego podstawowe ideje akceptowaliśmy zawsze, jako słuszne zarówno z punktu widzenia dobra narodu, jak demokracji i postępu. Z tego powodu w najważniejszych momentach dziejowych stawaliśmy przy nim chętnie i z głębokiego przekonania. Jeżeli zaś w ciągu wieloletniej działalności w czasie wojny światowej i po wojnie stopień tego współdziałania i aprobaty zmieniał się nieraz, to pochodziło to z różnic w zapatrywaniach taktycznych. Z wieloma posunięciami i decyzjami taktycznemi Piłsudskiego nie mogliśmy pogodzić się i nie poprzestaliśmy sądzić, że sprawa byłaby nieraz wygrała na ich zmianie lub zaniechaniu.

Niemniej jednak, jeżeli idzie o Piłsudskiego, jako reprezentanta pewnych zasadniczych idei, jako chorążego lewicy państwowej i patrjotycznej, to sądzimy, że dzisiaj więcej, niż kiedykolwiek, mają polskie demokratyczne i postępowe żywioły powód do opowiedzenia się za nim i skupienia się w razie potrzeby przy nim.

Czasy, do których podąża Polska na równi z resztą Europy, nie są pod żadnym względem spokojne. Przyszłość, nawet bliska, jest ciemniejsza, niż kiedykolwiek. Niebezpieczeństwa, jakiemi jest ona brzemienna, są zgoła niewymierne. Łatwe triumfy reakcji, obserwowane u nas i gdzieindziej, stanowią tylko mniej lub więcej krótkotrwałe epizody w wielkim dziejowym procesie, który rozpoczął się w cywilizowanym świecie w czasie wojny i który jest jeszcze bardzo dalekim od końca. Co się zaś tyczy Polski, to sądzimy, że w jej położeniu geograficznem i przy jej stanie wewnętrznym, zarówno politycznym, jak socjalnym i finansowym, okres prawicowości będzie krótszy, niż gdzieindziej.

W tych warunkach roli Piłsudskiego nie można nietylko uważać za skończoną, lecz, gdyby się ona miała nawet rzeczywiście ku końcowi, to należałoby uczynić wszystko, aby temu jej zakończeniu zapobiec. I właśnie dlatego, że indywidualność miary Piłsudskiego będzie jeszcze Polsce niezbędnie potrzebną, że potężny jego autorytet będzie musiał jeszcze nieraz być rzuconym na dalekie od ustalenia się szale naszego życia państwowego i społecznego, z głębi serca życzymy marszałkowi Piłsudskiemu, aby fizyczne i moralne swoje siły zachował dla przyszłości, dla której stanowią one tak znaczną i tak ważną rezerwę.

Warszawa, 1 czerwca. (AW). Dymisja szefa sztabu, marszałka Piłsudskiego, **załatwiona zostanie po powrocie prezydenta Rzeczypospolitej z Poznania. Marszałek Piłsudski odda służbę prawdopodobnie w ręce dotychczasowego swego zastępcy, jenerała Rybaka.**

Expose premjera Witosa

Warszawa, 1 czerwca.

(PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu prezydent ministrów Witos przedłożył następujące expose:

Rząd, który ma zaszczyt dziś przedstawić się Izbie, opiera się na zaufaniu stronnictw, które postanowiły powierzyć temu rządowi **zrealizowanie określonego programu.** W oparciu o to zaufanie rząd czerpać z niego będzie swą siłę do przeprowadzenia zadań, których się podejmuje. W ten sposób będzie usunięta ujemna cecha rządu pozaparlamentarnego, co rządowi utrudniało stałą pracę. Mimo, że podstawą nowego rządu jest zaufanie nie wszystkich stronnictw, **rząd stoi na stanowisku ogólno-państwowem, nie uważając się za rząd partyjny.** Oparty na większości polskiej daleki on jest od myśli prowadzenia polityki szowinistycznej w stosunku do mniejszości. Rząd wie, że **całe społeczeństwo domaga się porządku i spokoju** i wie, że tylko te warunki mogą zapewnić rozwój. Dlatego rząd stojąc na stanowisku konstytucyjnem, **nie będzie tolerował żadnych nielegalnych organizacyj,** któreby miały na celu rozstrzyganie doniosłych problemów siłą lub terorem. Aby nie zaciemniać zasadniczej linji, rząd pragnie tu zatrzymać się na tych prawach, które w obecnej chwili wysuwają się na czoło zagadnień.

WYTYCZNE POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

W zakresie polityki zagranicznej rząd będzie szedł wypróbowaną dotąd **drogą pokojowej współpracy z sąsiadami,** stojąc na stanowisku **suwerenności i interesów państwa.** Punktem wyjścia dla polityki zagranicznej rządu jest świadomość, że w wojnie światowej zwycięscy nad państwami centralnemi a zwłaszcza nad Niemcami dały podwaliny pod niepodległość naszej ojczyzny. W ciągu kilku lat od traktatu wersalskiego pogłębiły się stosunki między Polską a wielkiemi demokracjami zachodu, szczególnie **zacieśniły się węzły stosunków z Francją,** a ostatni pobyt marszałka Focha stał się **żywym wyrazem współpracy Polski i Francji.**

Rząd stwierdza, że **stosunki polsko-angielskie rozwijają się od pewnego czasu w sposób nader pomyślny,** do czego przywiązuje **pierwszorzędną wagę** i dlatego będzie dbał o ich **utrwalenie i rozwinięcie** we wszystkich kierunkach, także i **gospodarczych.**

Z Włochami łączą nas **nietylko węzły cywilizacyjne i gospodarcze.** Nad ich pogłębieniem rząd będzie pracował wytrwale, licząc na twórczą politykę rządu włoskiego.

Rząd będzie dążył do większego zbliżenia z innemi państwami sprzymierzonemi i zaprzyjaźnionemi **szczególnie ze Stanami Zjednoczonemi,** których akcji humanitarnej Polska tak wiele zawdzięcza i w których przebywa tak liczna emigracja polska.

Jednocześnie zadaniem polityki zagranicznej polskiej jest przyczynienie się do **racjonalnego ukształtowania się stosunków z państwami, powstałemi na gruzach państw centralnych.** — Muszą one wyrosnąć przez zrozumienie wspólnych celów i niebezpieczeństw i muszą się oprzeć na **uzupełnieniu stałego przymierza z Rumunją na istotnem sharmonizowaniu polityki czechosłowackiej i jugosłowiańskiej** w odniesieniu do zagadnień Europy środkowej co w znacznej mierze zależy od utrwalenia w Czechosłowacji świadomości, że uregulowanie stosunków między obu państwami i wyrównanie kwestyj dotąd spornych leży w interesie obu stron. **Z Jugosławją mamy konwencję handlową,** a ponieważ z państwem czechosłowackiem nie mamy sprzecznych interesów jest niewątpliwe, że **za tą konwencją pójdą inne umowy gospodaracze.**

Racjonalne ukształtowanie stosunków Europy środkowej obejmie także na północy państwa bałtyckie, wzmocni stałość pokoju europejskiego i stanie się tamą przeciw zakusom i zamachom odwetowym. Pragnąc z Niemcami utrzymać poprawne stosunki sąsiedzkie, **zdecydowani jesteśmy bronić stanu obecnego naszego państwowego posiadania** opartego nietylko na traktacie wersalskim, ale i na naszych prawach narodowych i moralnych.

Wobec Rosji, będącej ciągle w chaosie pełnych groźnych tajemnic, Polska stała się, podobnie jak i w przeszłości, **wałem ochronnym dla całej Europy** i tym razem ochroną przed zalewem komunizmu. Polska pragnie zrealizowania zawartego z Rosją traktatu pokojowego. Niestety rząd sowiecki oporem swym w wykonaniu przyjętych zobowiązań oraz czynami, które wstrząsają sumieniem całego świata, **przeciwstawia się naszym usiłowaniom wejścia z Rosją na drogę normalnych stosunków współżycia.**

Wobec ciągłych **prowokacyj ze strony Litwy rząd polski** świadomy swych praw, nie chce wątpić, że naród litewski zrozumie swój interes żywotny przyjaznego ustosunkowania się do Polski, jako naturalnej gwarancji samodzielnej przyszłości Litwy.

W stosunku do wolnego miasta Gdańska **rząd polski zgodnie z wolą narodu i jednomyślną uchwałą Sejmu użyje wszelkich środków, by zniewolić władze gdańskie do wypełnienia ich obowiązków w stosunku do Polski traktatem wersalskim na Gdańsk nałożonych.** Polska, jak musi być panią swej woli, tak **musi mieć wolny dostęp do Bałtyku w pełnem zrozumieniu tego słowa.**

UTRZYMANIE SILNEJ ARMJI.

Rzeczpospolita polska przepojona jest pokojowemi tendencjami, widzi jednak w swej młodej armji **nietylko gwarancję i wierną straż swego bytu politycznego, ale i szkołę obywatelskiego ducha.** To też rząd z największą troską starał się będzie o **utrzymanie armji polskiej na drodze rozwoju i postępu,** a zdając sobie sprawę z wielkich potrzeb zaopatrzenia i wyposażenia armji z jednej strony, a trudności finansowych z drugiej, uczyni wszystko, aby bez narażenia na szwank sanacji skarbu **utrzymać siłę zbrojną państwa na odpowiednim poziomie.** W tym względzie rząd przywiązuje **wielką wagę do rychłego uchwalenia przez wysoką izbę ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej,** jak również o organizacji najwyższych władz wojskowych i o uposażeniu osób wojskowych. W sprawie tak doniosłej dla obrony państwa jak przemysł wojenny, rząd dążyć będzie do **uniezależnienia się od zagranicy w kwestji zaopatrywania się w materjał wojenny.** Zaopatrywanie to musi być dokonywane przez **własny przemysł rodzimy.**

UPORZĄDKOWANIE ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ.

Dążąc do uporządkowania administracji, zwłaszcza na kresach, rząd położy nacisk na **konieczność zespolenia działalności różnych gałęzi administracji w pierwszej i drugiej instancji,** zgodnie z postanowieniami konstytucji i na najrychlejszem uregulowaniu ustroju samorządowego i jego podstaw finansowych w gminie, powiecie i województwie. Rząd stając **na stanowisku demokratycznem,** będzie domagał się od tych organów **obywatelskiego traktowania.** Rząd nie będzie tolerował żadnych wykroczeń pod tym względem, ponieważ pragnie, by administracja i służba bezpieczeństwa zyskały **powszechne zaufanie i uznanie.** Z drugiej strony rząd okaże **zrozumienie dla potrzeb pracowników państwowych** w granicach możności skarbu.

UZYSKANIE RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ.

W dziedzinie skarbowości będzie mocnem dążeniem rządu uzyskanie **równowagi budżetowej** przez znaczne **powiększenie dochodów skarbu** we wszystkich dziedzinach i przestrzeganie **oszczędności w wydatkach.** Dla rozwinięcia akcji oszczędnościowej zwłaszcza do zmniejszenia urzędów i racjonalnej redukcji pracowników oraz uchylenia zbytecznych wydatków rzeczowych będzie ustanowiony **osobny komisarz rządu z szerokiemi prawami.** Dochody państwowe specjalne będą wzmocnione przez wysoki **podatek majątkowy progresyjny.** Sanacja skarbu będzie prowadzona **po linji łącznej z sanacją życia finansowego,** a to przez wprowadzenie do rozliczeń **miernika złotego.** Jednocześnie rząd będzie przygotowywał **reformę walutową i wprowadzenie złotego do obiegu, oraz założenie banku emisyjnego.** Nie będzie to jednak połączone z zaniedbaniem marki polskiej. Tak samo, jak to było w ostatnich miesiącach, rząd **będzie bronił marki polskiej przed spadkiem.**

WALKA ZE SPEKULACJĄ I LICHWĄ DROŻYŹNIANĄ.

Przez podtrzymanie kursu marki z jednej strony i przez zabezpieczenie zaopatrzenia rynku w podaż zboża, co rząd zamierza zorganizować, będzie się rząd starał **powstrzymać wzrost drożyzny.** Równocześnie **rząd będzie zwalczał spekulację i lichwę drożyźnianą.**

Wyodrębnienie przedsiębiorstw państwowych i **oparcie ich na zasadach handlowych,** będzie przeprowadzone konsekwentnie w celu **podniesienia dochodów tych źródeł.** Dla poczynienia niektórych nakładów w dziedzinie tych przedsiębiorstw i w dziedzinie rozbudowy miast będzie uruchomiony **nowy system kredytów publicznych oparty na złotym polskim.** System ten winien uruchomić środki z łona naszego społeczeństwa i służyć on będzie równocześnie jako **ułatwienie dopływów kapitału zagranicznego** o ile ten okaże dążność do wsparcia naszych usiłowań finansowo-twórczych.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

W dziedzinie przemysłu i handlu rząd będzie szedł w kierunku **wyzyskania prywatnej inicjatywy,** celem wydobycia tych wartości, które ta dziedzina ma dla życia prywatnego i państwowego. Jednakże mając na względzie **w** pierwszym rzędzie interes państwowy, rząd będzie się **przeciwstawiał wszelkim wybujałym roszczeniom poszczególnych osób i organizacyj w dziedzinie niepomiernych zysków.** Rząd poprze usiłowania celem zmodernizowania i przysposobiania do walki konkurencyjnej naszego przemysłu jednostkami zewnętrznemi, będącemi w lepszych warunkach. Ze szczególniejszą niż dotąd troską rząd zajmie się **kwestją drobnego przemysłu, handlu i rękodzieła,** mając na względzie nietylko utrzymanie samodzielności tej ważnej warstwy społecznej i narodowej, ale także egzystencję naszych miast, jako ważnej siedziby ruchu narodowego i intelektualnego.

ROLNICTWO — GOSPODARKA LEŚNA.

Rozwój rolnictwa jako podstawa sił gospodarczych narodu dozna **szczególniejszej opieki ze strony rządu.** Działalność odpowiednich organów państwowych w tym zakresie musi być zespolona z pracą organizacyjną rolnictwa. — Rząd jest przekonany, że racjonalnie pojęta oszczędność nietylko nie wyklucza, ale przeciwnie nakazuje znaleźć odpowiednie środki celem **podniesienia produkcji rolnej.** W dziedzinie gospodarki leśnej zadaniem rządu będzie rozciągnięcie **nadzoru nad gospodarką w lasach prywatnych i państwowych i naprawa szkód,** poczynionych skutkiem rabunkowej eksploatacji, oraz przestrzeganie obowiązków zalesienia wyciętych obszarów. Dla ochrony od tej rabunkowej eksploatacji rząd nie cofnie się nawet przed **wydaniem zakazu wywozu drzewa za granicę w razie potrzeby.** Nadto rząd wyda zarządzenie celem zaopatrzenia ludności w potrzebne drzewo opałowe.

WYKONANIE REFORMY ROLNEJ.

Uznając przeprowadzenie reformy rolnej za **najważniejszy punkt programu,** rząd podejmie prace, zmierzające do usunięcia przeszkód, jakie dotychczas stały na drodze do **urzeczywistnienia tej reformy.** Wobec faktu wniesienia przez rząd do Sejmu projektów **ustaw,** zmierzających do zasadniczego ujęcia spraw reformy rolnej, a nie chcąc opóźniać realizowania reformy przez wycofywanie ich, rząd zastrzega sobie zgłoszenie do projektów tych zmian umożliwiających bardziej **celową i stanowcze rozwiązanie sprawy.**

Dotyczy to szczególnie wprowadzenia procedury wykonawczej, zagwarantowania minimalnej ilości obszarów państwowych, martwej ręki i innych prywatnych podpadających parcelacyj, która wynieść winna **conajmniej 400.000 morgów rocznie,** należytego rozgraniczenia kompetencji urzędów ziemskich i władz sądowych, oraz sfinansowania reformy rolnej, na **zasadach renty ziemskiej i umiarkowanych cen spłat** przy parcelacji dobrowolnej i przymusowej, umożliwiających **nabycie ziemi bezrolnym i małorolnym na dostępnych warunkach i na długoletni kredyt,** uregulowania tytułów własności gruntów nabytych już z parcelacji czy to państwowej, czy to przez instytucje upoważnionej przeprowadzonej — a wreszcie **przyśpieszenie komasacji i likwidacji serwitutów,** będą dopełnieniem najbliższego programu rządu w tej dziedzinie. Celem przyśpieszenia odbudowy kraju rząd zamierza wejść na drogę zapewnienia poszkodowanym zasiłków i kredytów państwowych oraz ułatwienia im nabycia materjału **drzewnego przez zrealizowanie ustawy o daninie lasowej.**

ROZWÓJ KOMUNIKACYJ.

W dziedzinie kolejnictwa będzie rząd stał na stanowisku **samowystarczalności budżetu kolejowego.** Do tego będzie rząd dążył przez stosowanie racjonalnej gospodarki w budżecie rozchodowym i przez uregulowanie dochodów, licząc się jednak z wymogami przemysłu krajowego, potrzebującego odpowiedniego traktowaniu w zastosowaniu taryf. W tym kierunku zamierza rząd **poddać gruntownej rewizji obowiązujące obecnie taryfy i ustosunkować je do kosztów przewozu i wartości rynkowej** przewożonych towarów. Niezależnie od dążności do osiągnięcia równowagi w budżecie eksploatacyjnym rząd będzie się liczył z koniecznością wprowadzenia inwestycyj kolejowych, zmierzających do naprawienia ruchu i do zmniejszenia kosztów eksploatacji. W szczególności dołoży rząd starań do możliwie szybkiego przeprowadzenia **koniecznych połączeń i rozbudowy pewnych stacyj na Górnym Śląsku.** Zadaniem rządu będzie przyśpieszenie prac, zmierzających do wprowadzenia **jednolitej organizacji władz kolejowych** i zupełnego ujednostajnienia administracji kolejowej we wszystkich dyrekcjach. Zarazem dołoży rząd **wszelkich starań** celem **intensywnego rozwoju sieci pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, oraz komunikacji radjotelegraficznej i radjotelefonicznej.**

WYCHOWANIE PUBLICZNE. — SZKOLNICTWO.

Rząd poświęci baczną uwagę sprawie **wychowania publicznego.** Ustawodawstwo szkolne wymaga jednolitości organizacji, zaś administracja szkolna mus ibyć zwolniona od uciążliwych formalności biurokratycznych. Rząd starać się będzie, aby **odbudowa szkół zniszczonych** przez wojnę, była dokonaną w szybkiem tempie i możliwie krótkim czasie wszystkie miejscowości były wyposażone w szkoły powszechne. Szczególną troską wreszcie rząd otoczy **szkolnictwo zawodowe,** powołane do udoskonalania polskiego rolnictwa, rzemiosła, przemysłu i handlu. Jak na każdem polu, tak i w dziedzinie szkolnictwa rząd uwzględniać będzie **potrzeby i słuszne wymogi mniejszości narodowych.** Zgodnie z konstytucja rząd przystąpi do uchylenia znanych ograniczeń kościoła katolickiego, a nie mniej innych wyznań, ograniczeń, nie dających się pogodzić z wolnością sumienia i wyznania.

Ze Stolicą Apostolską nawiąże rząd rokowania celem zawarcia w myśl artykułu 114 konstytucji Rzeczypospolitej polskiej układu, **określającego stosunek państwa do Kościoła,** poczem ten układ przedłoży Sejmowi do ratyfikowania.

SĄDOWNICTWO.

W dziedzinie zarządu wymiaru sprawiedliwości, poza załatwieniem przedstawionych już Sejmowi prjoektów ustawodawczych, wysuwa się na pierwszy plan **konieczność uporządkowania stanu prawnego na kresach wschodnich.** Nie chodzi przytem o stworzenie jednolitych ustaw dla całego państwa, czem zajmuje się komisja kodyfikacyjna i z natury rzeczy wymaga dłuższego czasu, a jedynie **o uporządkowanie prawodawstwa dotychczas obowiązującego na ziemiach wschodnich.** Dotyczy to zwłaszcza uregulowania stosunków posiadania i użytkowania własności wiejskiej i rolnej.

Rząd dążyć będzie do uregulowania zgodnie z konstytucją **stosunków prawnych stanu sędziowskiego.** Projekt ustawy o służbie sędziów i prokuratorów będzie wykończonym w najbliższym czasie i przedstawiony Sejmowi. Stan więziennictwa wymaga poprawy i ujednostajnienia systemu administracji, w którym zaznaczają się jeszcze znaczne różnice dzielnicowe. Niebawem będzie Sejmowi przedstawiony projekt jednolitej ustawy więziennej dla całego państwa.

STAN SANITARNY PAŃSTWA I SZPITALNICTWO.

Rząd poświęci baczną uwagę stanowi sanitarnemu państwa, uznając, iż ze względu na warunki zdrowotne, w jakich się praca nad wszechstronnym rozwojem naszego kraju dokonywa, czujna opieka rządu w tej dziedzinie jest **sprawą pierwszorzędnej doniosłości.** Specjalne wysiłki rządu zmierzać będą do najszybszego uregulowania **sprawy szpitalnictwa.**

OPIEKA SPOŁECZNA.

W zakresie prawodawstwa społecznego i opieki społecznej rząd wychodzi z założenia, że dobro państwa wymaga, aby najszersze warstwy ludności **żyły w dobrobycie i pokoju głębokiem przywiązaniu do własnego kraju.** — Przywiązanie to powstanie wówczas, gdy państwo szeregiem reform zapewni obywatelom **znośne warunki egzystencji** pod względem ekonomicznym i socjalnym. **Zadowolenie z istniejących warunków jest najlepszą bronią przeciwko wszelkim czynnikom wrogim państwu,** zarówno wewnętrznym jak i zewnętrznym. — Rząd w myśl powyższego założenia nietylko nie zamierza uszczuplać praw robotników, przyznanych im w ustawodawstwach ochronnych i ubezpieczeniowych, lecz będzie starał się **pogłębić je i rozszerzyć, zwłaszcza w zakresie ubezpieczeń społecznych.** Projekty dotyczące prawodawstwa socjalnego, zgłoszone przez rząd poprzedni, rząd będzie podtrzymywał, szczególniej zaś projekt ustawy **o inspekcji pracy, o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.**

Jeżeli na przeszkodzie wzmocnienia produkcji krajowej będą stały pewne trudności ekonomiczne i gospodarcze, to rząd starać się będzie usunąć te przyczyny, lecz nie kosztem obniżenia warunków materjalnych i społecznej egzystencji mas robotniczych.

To są zasady, któremi rząd zamierza się kierować w wykonaniu powierzonych mu zadań. Wszyscy obywatele, którzy na gruncie prawa stać będą, znajdą u rządu pełne zrozumienie swoich potrzeb, z drugiej zaś strony rząd świadom jest, że urzeczywistnienie wielkiego zadania, jakie stoi przed państwem, wymaga solidarnego wysiłku wszystkich, a nie tylko czynników rządowych. Rząd żywi pełne przekonanie, że oparty o zasady słuszności i sprawiedliwości, **daleki od wszelkiego imperjalizmu, potrafi skierować zdolności wypróbowanego w patrjotyzmie narodu polskiego do współpracy z innemi narodami dla wspólnej jaśniejszej przyszłości i dobra ludzkości.**

PODŁOŻE KLASOWE OBECNEJ WIĘKSZOŚCI

Warszawa, 1 czerwca. (AW). **Wiceprezes Wyzwolenia, poseł Rudziński,** w wywiadzie z „Expresem Porannym" na zapytanie, czy obecne ugrupowanie prawicowo-Piastowe trwać będzie przez czas dłuższy, **odpowiedział, że porozumienie obecne posiada naturalne podłoże, gdyż parte jest na wspólności interesów klasowych** stronnictwa Witosa i prawicy, stąd też **wniosek, że porozumienie to będzie długotrwałe.**

Nie nota, lecz memorjał niemiecki w sprawie odszkodowań

Wiedeń, 1 czerwca (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Berlina:

Rząd niemiecki zdecydował się **nie wysyłać nowej noty, lecz odpowiedzi swojej nada formę memorjału, który będzie komentarzem do noty, wysłanej przed kilku tygodniami** do rządów ententy. Formę tę wybrał rząd niemiecki dlatego, aby uniknąć tego, **by nota druga była zaprzeczeniem noty pierwszej. Kanclerz nazywa swe stanowisko tego rodzaju stanowiskiem uczciwego kupca i wyraża zapatrywanie, że ze stanowiskiem kupca uczciwego nie zgadza się, aby nowa nota ziemniała ofertę pierwszą, która podała już maximum tego, co rząd niemiecki może zaofiarować.** Natomiast memorjał, który ma być przesłany państwom, wskaże na różne możliwości płatnicze. Memorjał ten będzie wysłany do rządów Anglji, Włoch i Japonji, ponieważ rządy te zażądały od rządu niemieckiego wyjaśnień w sprawie jego oferty. Natomiast Francja i Ameryka, które wyjaśnień takich nie żądały, otrzymają ten memorjał tylko w formie zawiadomienia. **W ten sposób chce rząd niemiecki uniknąć oficjalnego odpowiadania na notę francuską,** z którą musiałby polemizować. Takiej polemiki nie życzy sobie rząd niemiecki, nie chcąc zaostrzać położenia. Przy wręczeniu zawiadomień o memorjale rządowi francuskiemu i amerykańskiemu udzielą przedstawiciele niemieccy ustnych komentarzy. Memorjał planuje następujący plan płatniczy: Rząd niemiecki **zażąda 4-letniego moratorjum,** w czasie trwania którego podjętą będzie mała pożyczka międzynarodowa, **która jednak nie będzie służyła celom reparacyjnym,** lecz dla sanacji finansów niemieckich i stabilizacji waluty niemieckiej. **Po upływie moratorjum** chce rząd niemiecki spłacać długi reparacyjne w ratach rocznych. Jak wiadomo, także i plan rządu angielskiego przedłożony na konferencji paryskiej przewidywał roczne raty, a mianowicie 32 raty roczne. **Rząd niemiecki proponuje 36 rat rocznych,** w których każda wynosiłaby ¼ miljarda. Suma ta miałaby być zagwarantowana przez 500 miljonów marek w złocie dochodów rocznych niemieckich kolei państwowych, przez dalszych 50 miljonów marek w złocie, które przedstawia roczna gwarancja przemysłu i rolnictwa niemieckiego, a wreszcie przez roczne sumy z ceł, z monopolu wódczanego i ewentualnie z utworzyć się mającego monopolu tytoniowego. Dzisiejsza wartość tej oferty rządu niemieckiego szacowaną jest na 30 miljardów marek w złocie. Rzeczywista wypłata, jaką będą przedstawiać owe 30 rat wyniesie 80 miljardów. W kołach parlamentarnych słychać, że ta nowa forma oferty niemieckiej powstała pod wpływem przywódców stronnictw Reichstagu, a w szczególności pod wpływem przywódców centrum i socjalnych demokratów. Głównie nalegali przywódcy stronnictw na to, aby rząd zdecydował się płacić raty roczne.

„N. Fr. Presse" donosi dalej, że kanclerz wczoraj na poufnem posiedzeniu rady państwowej udzielił informacyj co do odpowiedzi niemieckiej. Posiedzenie to miało duże znaczenie ze względu na to, że uczestniczyli w niem nie zwyczajni przedstawiciele, lecz prezesi rządów poszczególnych krajów. Obecnym był także minister skarbu dr Hermes, który dotychczas demonstracyjnie absentował się na tego rodzaju naradach. Ogólne wrażenie jest takie, iż zostały usunięte różnice zapatrywań między przedstawicielami poszczególnych krajów. Obrady trwały 3 godziny.

POSTULATY MINISTRA SKARBU.

Jak donosi „Gazeta Warszawska", minister skarbu, p. Grabski, w związku z rozmową z p. Witosem w dniu utworzenia nowego rządu przedstawił stan skarbu państwa i uzależnił przyjęcie urzędu od zabezpieczenia przez rząd i większość sejmową szybkiego przeprowadzenia szeregu niezbędnych ustaw.

Przedewszystkiem liczy minister skarbu na uchwalenie w Sejmie i Senacie **podatku gruntowego** w pierwszej połowie czerwca, przyczem podtrzymuje pierwotne żądanie, aby stawka podatkowa zasadnicza **była 100 razy większa od obecnej,** nie zmieniając poza tem swego stanowiska w sprawie **progresji,** nie przenoszącej 200 procent i zaliczanej na podatek dochodowy. W dalszym ciągu, ale jeszcze przed przerwą letnią w obradach ciał ustawodawczych, mają być uchwalone ustawy o uregulowaniu **finansów komunalnych, o złotym polskim, oraz o podatku majątkowym.**

Natomiast po przerwie letniej w ciągu dwóch miesięcy Sejm i Senat zajęłyby się uchwaleniem zasadniczej ustawy o naprawie gospodarki finansowej.

Minister Grabski zastrzegł również przestrzeganie postanowienia art. 10 konstytucji, który nie dopuszcza uchwalenia wydatków **bez wskazania sposobu ich pokrycia,** przyczem za pokrycie nie może być uważany druk pieniędzy papierowych. Nadto zaś zastrzegł przestrzeganie zasady projektu ustawy o naprawie skarbu, wedle której ustalona ma być ogólna suma wydatków i wobec tego zwiększenie wydatków w jednej dziedzinie musi być połączone ze zmniejszeniem ich w innej. — Wreszcie przedstawił minister Grabski konieczność **ścisłej polityki oszczędności we wszystkich działach** zarządu państwowego.

PRASA FRANCUSKA O ZMIANIE GABINETU W POLSCE.

Paryż, 1 czerwca (PAT). „Journal des Debats" zwięźle omawiającą sprawę **zmiany gabinetu w Polsce** stwierdza ciągłość tradycji **polskiej polityki zagranicznej,** opowiadającej **się za bliskiem i serdecznem porozumieniem z** Francją. Dalej nie szczędzi pochwał dla nowego ministra spraw zagranicznych Seydy, który pozyskał sobie sympatję i zaufanie ze strony wszystkich Francuzów, którzy mieli sposobność go poznać, a który niewątpliwie będzie kontynuował dzieło swoich poprzedników w duchu najbardziej patrjotycznym, a zarazem w duchu szczerej i **trwałej przyjaźni z Francją.**

P. Marcellin w „Echo nationale" wita nowego polskiego ministra spraw zagranicznych, który zdaniem autora artykułu, znając dokładnie Niemcy, potrafi należycie ocenić całą wartość ścisłego sojuszu francusko-polskiego.

JEDNOLITY FRONT ALJANTÓW.

Praga, 1 czerwca. (AW). „Prager Presse" donosi z Paryża: Informacje o udziale Mussoliniego w konferencji brukselskiej nie są jednak prawdziwe. Pewnem jest natomiast, że gabinet włoski rozwinął żywą działalność w sprawie przywrócenia **jednolitego frontu aljantów. Jest to dobrym prognostykiem dla sprawy reparacyjnej, tem więcej, że Poincaré zwyciężył w Izbie ze swoją łagodniejszą polityką w zagłębiu Ruhr. Znamiennem jest również dla całej tej sprawy, że angielski ambasador w Berlinie wyjechał do Londynu.** Tak więc klucz rozwiązania spoczywa obecnie tylko w rękach Niemiec. Od gabinetu więc niemieckiego zależy teraz, czy przez przedłożenie odpowiednich propozycyj przyczyni się do rozwiązania problemu reparacyjnego.

STRATY ANGLJI PODCZAS WOJNY.

Olbrzymie wrażenie wywołało w Anglji i wogóle na zachodzie Europy sprawozdanie, złożone przez kanclerza skarbu Izby gmin i zawierające cyfry strat, jakie poniosła Wielka Brytanja podczas wielkiej wojny w ludziach i majątku.

Cyfry te przewyższają znacznie podawane dotąd dane. Wynika z nich, że podczas wojny światowej zostało zabitych 946.023 żołnierzy angielskich i rannych 2,121.906. Z tego na Wielką Brytanję przypada 743.792 zabitych i 1,693.262 rannych. Wydatki na cele wojskowe wyniosły, poczynając od kwietnia 1914 roku do końca marca 1919 roku (rok budżetowy w Anglji trwa od kwietnia do końca marca. 9.590,000.000 funtów szterlingów.

Sumy te zostały pokryte w następujący sposób: podatki pośrednie dały 910,000.000 funtów szterlingów, podatki bezpośrednie 1.820,000.000 funtów szterlingów, pożyczki dały: wewnętrzna 5.500 mil. funtów szterlingów, i zewnętrzna 1.360.000.000 funtów szterlingów. Wsparcia i pożyczki, okazano przez skarb brytyjski sprzymierzeńcom i kolonjom, wyniosły. wraz z zaległemi podatkami 2.078.000.000 funtów szterlingów do końca marca 1920 roku.

Cyfry te nie zawierają sum, wypłaconych inwalidom wielkiej wojny i innych wydatków powojennych

Reorganizacja policji

Komisja dla reformy administracji, która pod przewodnictwem dra Bobrzyńskiego ukończyła już swoje prace w zakresie zespolenia władz administracji pierwszej i drugiej instancji, opracowała także plan reorganizacji policji państwowej. Zasady tej reorganizacji są następujące:

Dotychczasowa organizacja policji państwowej z podziałem na komendę główną okręgową i powiatowe znosi się. Szefem policji państwowej w powiecie jest starosta, w województwie wojewoda. W sprawach bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego policja państwowa podlega służbowo bezpośrednio staroście, względnie wojewodzie i otrzymuje w tych sprawach polecenia od starosty (wojewody), względnie w jego imieniu. W sprawach organizacji, wyszkolenia, zaopatrzenia i dyscypliny podlega policja państwowa na obszarze powiatu staroście, za pośrednictwem powiatowego komendanta policji państwowej. Na obszarze województwa wojewodzie za pośrednictwem wojewódzkiego komendanta policji państwowej.

W stosunku do podwładnych organów policyjnych komendant powiatowy i komendant wojewódzki wydają rozkazy we własnym zakresie. Nominacje i przeniesienia funkcjonarjuszów policji państwowej wymagają w każdym razie uprzedniej zgody wojewody, względnie starosty. Komendant powiatowy i wojewódzki przedkładać będą do kontroli staroście, względnie wojewodzie, całą korespondencję urzędową.

Szefem policji państwowej w państwie jest minister spraw wewnętrznych, którego organem wykonawczym jest główny inspektor policji państwowej. Głównemu inspektorowi przekazuje się dotychczasowe czynności głównego komendanta i głównej komendy policji państwowej. Główny inspektor policji w zakresie swoich czynności odbiera polecenie od ministra spraw wewnętrznych, oraz komunikuje się z nim za pośrednictwem dyrektora departamentu bezpieczeństwa publicznego ministerstwa spraw wewnętrznych.

Państwowe kursy nauczycielskie (pedagogjum) w Krakowie

Państwowe kursa nauczycielskie mają na celu przygotowanie młodzieży z ukończoną szkołą średnią ogólnie kształcącą (gimnazjum, liceum) do pracy nauczycielskiej w szkołach powszechnych. Państwowe kursa nauczycielskie są zakładem koedukacyjnym. Obejmują one kurs roczny i dwuletni. Nauka na kursach jest bezpłatna. Uczniowie kursów mogą otrzymywać stypendja z funduszów państwowych.

Program nauki na kursie rocznym obejmuje następujące przedmioty: 1) Naukę o Polsce współczesnej i naukę obywatelską; 2) psychologję dziecka i logikę; 3) pedagogikę; 4) historję wychowania, organizację szkolnictwa i ustawodawstwo szkolne; 5) hygjenę szkolną; 6) dydaktykę i metodykę przedmiotów i zajęć w szkole powszechnej wraz z ćwiczeniami praktycznemi (metodyka religji, języka polskiego, nauki rzeczy ojczystych, przyrodoznawstwa, rachunków; 7) rysunek; 8) roboty ręczne; 9) śpiew; 10) ćwiczenia cielesne.

W zakres programu nauki kursu I. (studja dwuletnie) wchodzą następujące przedmioty: 1) religja; 2) język polski i literatura; 3) język francuski (nieobowiązkowy); 4) historja; 5) geografja; 6) nauki przyrodnicze; 7) psychologja i logika; 8) matematyka; 9) rysunek; 10) nauka robót ręcznych; 11) śpiew; 12) ćwiczenia cielesne.

Rok szkolny na kursach dzieli się na dwa semestry. Po ukończeniu studjów, składa kandydat (ka) egzamin i otrzymuje świadectwo, uprawniające do objęcia stanowiska nauczyciela w szkołach powszechnych.

Warunki przyjęcia. A) Na kurs roczny: od kandydatów (tek), wstępujących na kurs, wymaga się ukończonego 18 roku życia, oraz świadectwa z ukończenia szkoły średniej, ogólnie kształcącej, przyczem pierwszeństwo mają kandydaci (tki) z egzaminem dojrzałości. Kandydaci (tki) winni przedłożyć, oprócz świadectw szkolnych, metrykę, oraz świadectwo zdrowia, stwierdzające ich uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków nauczycielskich.

B) Na kurs dwuletni wymagane jest świadectwo z szóstej klasy szkoły średniej, tudzież ukończony 17 rok życia. Kandydaci (tki), którzy się nie mogą wykazać świadectwem ukończenia szóstej klasy szkoły średniej, mogą być przyjęci na kurs dwuletni na podstawie egzaminu.

Nauka odbywa się w szkole wydziałowej żeńskiej imienia św. Scholastyki, ulica św. Marka 31, parter. w Krakowie.

Podania o przyjęcie, zaopatrzone w ostatnie świadectwo szkolne, metrykę, świadectwo zdrowia i krótki życiorys („curriculum vitae") wnosić należy do dyrekcji państwowych kursów nauczycielskich (ulica św. Marka 34, parter) do 25 czerwca b. r.

Przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej do Krakowa

Kraków, 2 czerwca.

W dniu 15 bm. w piątek rano przybywa do Krakowa prezydent Rzeczypospolitej i zaszczyci swą obecnością uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach Akademji górniczej. Tegoż dnia po południu zwiedzi prezydent saliny wielickie.

W drugi dzień pobytu, tj. w sobotę 16 bm., będzie obecny na uroczystości jubileuszowej Polskiej Akademji Umiejętności, a od godz. 10½ do 11¾ przyjmie delegacje i udzielać będzie posłuchań w gmachu województwa. Delegacje i osoby, pragnące uzyskać posłuchanie winny się zgłaszać już obecnie, a najpóźniej dnia 10 bm. w Wydziale prezydjalnym województwa krakowskiego, podając zarazem skład delegacji i cel audjencji.

KRONIKA

Kraków, 2 czerwca.

PROCESJA W ŚWIĘTO BOŻEGO CIAŁA. Onegdaj po mszy pontyfikalnej na Wawelu, wyruszyła procesja katedralna, prowadzona przez ks. biskupa Nowaka, na Rynek krakowski. Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz miejskich, wojskowych i cywilnych. Procesja po odczytaniu czwartej ewangelji przy oltarzu, ustawionym na rogu linji A—B, skierowała się z powodu grożącej burzy do kościoła Marjackiego, gdzie przy głównym ołtarzu nastąpiło błogosławieństwo.

WCZORAJSZE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ nie przyszło do skutku z powodu braku kompletu.

SPRAWA REDUKCJI SZYNKÓW W KRAKOWIE. Jak wiadomo, w magistracie krakowskim odbyły się dotąd dwa posiedzenia miejskiej komisji antialkoholowej, na których uchwalono zamknąć z górą 100 szynków, sprzedających napoje alkoholowe. Wykaz przedsiębiorstw, którym uchwalono odebrać koncesję, przesłał magistrat do województwa do zatwierdzenia. Niezależnie od tego magistrat wydał zarządzenia zamknięcia odnośnych szynków w przepisanym terminie. Województwo krakowskie nie zatwierdziło orzeczeń magistratu i zarządziło ponowne skwalifikowanie szynków i przedstawienie województwu wniosków o ich zamknięcie. Na skutek zarządzenia województwa magistrat krakowski unieważnił wszystkie wydane dotąd nakazy zamknięcia, a równocześnie rozpoczął opracowywać nowe plany, na podstawie których ma się odbywać klasyfikacja szynków. Posiedzenie komisji odbędzie się w połowie czerwca.

ZAKOŃCZENIE ROKU W SZKOŁACH DOKSZTAŁCAJĄCYCH. W ubiegłą środę nastąpiło zakończenie roku szkolnego we wszystkich miejskich szkołach dokształcających. Zakończenie roku połączone było z wystawą wykonanych przez uczniów i uczenice prac odręcznych, z różnych gałęzi rzemiosła i handlu. Uroczystość zakończenia roku szkolnego poprzedziły nabożeństwa, odprawione dla młodzieży przez katechetów w kościołach krakowskich. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach wybiera się do Warszawy delegacja nauczycieli szkół dokształcających w sprawie uregulowania poborów miesięcznych, z których dwie trzecie pokrywa rząd, a jedną trzecią gmina.

OBCHÓD JUBILEUSZU SIOSRY SAMUELI FELICJANKI odbędzie się 3 czerwca, a rozpocznie się o godzinie 9 rano uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny. Po nabożeństwie młodzież, uformowawszy pochód, przedefiluje przed jubilatką i złoży jej zbiorowy hołd za pół wieku pracy nad ulżeniem jej doli. Kuratorjum szkolne, oceniając niepospolite zasługi jubilatki i dobrodziejstwo kuchni SS. Felicjanek, urządza w przeddzień jubileuszu pogadanki w szkołach o działalności wielkich jałmużników i bohaterów miłosierdzia.

OTWARCIE CZYTELNI URZĘDNIKÓW MIEJSKICH. Wczoraj wieczorem odbyło się otwarcie czytelni Tow. urzędników miejskich w magistracie. Czytelnia umieszczona w dwóch salach w głównym budynku magistratu, zaopatrzona jest we wszystkie pisma miejscowe, liczne zamiejscowe i zagraniczne. W najbliższym czasie prowadzone będą prelekcje z zakresu prawa i życia społecznego z wykluczeniem polityki. Czytelnia otwarta będzie codziennie od 4—9 wieczór. Otwarcie czytelni nastąpiło dzięki zapobiegliwości obecnego prezesa nadradcy Kubalskiego przy poparciu prezydjum miasta.

FUNDACJA LIEBLINGA. Zmarły w r. 1897 Salomon Liebling zapisał swoją realność przy ul. Zielonej celem utworzenia fundacji, a dochody z niej mają być użyte na żywienie i sprawienie odzieży dla biednych dzieci. Nadto zapisał drugą realność przy ul. Jasnej położoną. celem założenia w tej realności zakładu zawodowego dla praktycznego wykształcenia dziewcząt w kucharstwie domowem. szyciu sukien, bielizny itp. Onegdaj odbyło się posiedzenie kuratorji tych fundacyj, na którem przewodniczący kuratorji, prezydent krakowskiej gminy izraelickiej dr Rafał Landau złożył sprawozdanie z działalności kuratorji za rok ubiegły, tudzież sprawozdanie kasowe, które do wiadomości przyjęto. Następnie omawiano sprawę budowy na gruntach realności fundacyjnych domu dla stowarzyszenia „Ognisko pracy", którego statuty województwo niedawno zatwierdziło, a które ma za zadanie kształcenie dziewcząt biednych w zawodzie bieliźniarskim, krawieckim i innych rzemiosłach kobiecych. Kuratorja uchwaliła zgodzić się na wybudowanie takiego zakładu. Wkońcu załatwiono cały szereg spraw administracyjnych fundacji.

TARYFA OSOBOWA na kolejach państwowych w tym miesiącu (wyjątkowo!) nie ma być podniesiona.

Z TARGU. Wczorajszy targ nie obfitował w produkty żywnościowe, gdyż niewielu wieśniaków przybyło z powodu robót w polu. Mleko płacono: za 1 litr zbieranego 1000—1200 mk., niezbieranego 1500—1600 mk., mleko kwaśne za litr 1300—1500 mk., śmietana słodka 2300—2500 mk., kwaśna 5—6000 mk., masło za 1 kg. 20—24.000 mk., ser 5—6500 mk., jajo 400—450 mk. Drób: kura 26—50.000 mk., para kurcząt 20—35.000 mk., kogut 18—30.000 mk., gęś młoda 40—60.000 mk. Ryby: karp duży za 1 kg. 35.000 mk., szczupak duży 35.000 mk., zaś mały 25.000 mk., lin 35.000 mk., łosoś 50—55.000 mk. Jarzyny płacono: nowa marchew za 1 kg. 650—800 mk., szpinak za 1 kg. 500—700 mk., kalarepa nowa 1 sztuka 1000—1200 mk., ogórki nowe za 1 sztukę 5—10.000 mk., sałata główka 800—1200 mk., szparagi za 1 kg. 15—20.000 mk., kalafior za sztukę średnią 8—12.000 mk.

POZIOMKI W SKLEPACH. W kilku sklepach krakowskich pojawiły się wczoraj na wystawach poziomki. Sprzedawano je na małych tekturowych tackach, wyłożonych liśćmi, w cenie po 10.000 mk. za kilka dkg. jagód. Mimo wysokiej ceny, poziomki znajdowały chętnych nabywców.

POŻAR KOŚCIOŁA W TYŃCU. W czasie onegdajszej burzy uderzył piorun w szczyt dachu kościelnego w Tyńcu, wskutek czego zapaliły się wiązania dachowe. Na miejsce pożaru przybył 1 pluton straży pożarnej z Krakowa i straż miejscowa ochotnicza. Po trzechgodzinnej akcji ratunkowej pożar ugaszono.

PORAŻENI PIORUNEM. W czasie wczorajszej burzy uderzył piorun w drogę na Zabłociu koło Podgórza i poraził przechodzących właśnie wśród ulewy Jana Figulę, lat 55, funkcjonarjusza pocztowego i Kaspra Wincenciaka, lat 48, cieślę. Na miejsce wypadku przybyło zaraz pogotowie ratunkowe, które po przyprowadzeniu do przytomności obu nieszczęśliwych, przewiozło ich do szpitala św. Łazarza.

UJĘCIE WŁAMYWACZA. Przed kilku dniami włamano się, jak już donosiliśmy, do kościoła parafjalnego w Górce Kościelnickiej pod Krakowem. Sprawca wszedł do kościoła przez okno, otworzył tabernakulum, z którego wyjął kielich, złamał go i zostawił na miejscu, poczem nie dokonawszy kradzieży w kościele, włamał się do mieszkania organisty i zabrał mu biżuterję. Po kilkudniowych dochodzeniach wyśledzono i przyaresztowano sprawcę włamania do kościoła i do organistówki w osobie Karola Świgonia, lat 24, rodem z Kościelnik i Rudolfa Radonia z Wyciąż, za pośrednictwem którego Świgoń skradzione rzeczy sprzedawał.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

NA RZECZ „STRAŻY MOGIŁ POLSKICH BOHATERÓW" Za zezwoleniem ks. infułata Wądolnego „Straż mogił polskich bohaterów" urządza mszę św. w kościele Panny Marji o godz. 12. W czasie nabożeństwa odśpiewa pieśni p. Adam Didur, p. Jefimcowa, p. Romanowski i chór „Echa", zaś uproszone panie będą zbierać datki na cele „Straży mogił".

Z TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO. Dziś, tj. w sobotę dnia 2 bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej, ul. Długa 1, odczyt p. Hipolita Frommera pt. „Nasze stosunki przemysłowo-leśne". Wstęp bezpłatny.

ZABAWA OGRODOWA. Towarzystwo wzajemn. pomocy krakowskiej służby miejskiej urządza w niedzielę 3 bm. w parku Krakowskim przy dźwiękach muzyki wojskowej wielką zabawę ogrodową z różnemi niespodziankami, jak strzelnica, japońskie koło szczęścia, poczta ogrodowa i wiele innych. Początek o godz. 2 po poł. Czysty dochód przeznaczony na fundusz wdów i sierót po członkach Tow.

Z kraju i ze świata

UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO CIAŁA W WARSZAWIE. Święto Bożego Ciała obchodzone było w Warszawie z niezwykłą uroczystością. Tradycyjną procesję ulicami miasta poprzedzały i zamykały oddziały wojsk. W procesji, tuż za celebrantem, postępował prezydent Rzeczypospolitej, marszałek Sejmu i marszałek Senatu, posłowie na Sejm i senatorowie, przedstawiciele władz sądowych, jeneralicja, przedstawiciele związków, stowarzyszeń i cechów. oraz tłumna publiczność.

Z DZIAŁALNOŚCI ŚP. ORZĘCKIEGO NA UKRAINIE. Z kół emigracji ukraińskiej otrzymał „Kurj. Polski" następujące wspomnienie o śp. prof. Orzęckim:

Wśród emigracji ukraińskiej w Polsce wieść o tragicznej śmierci prof. R. Orzęckiego wywołała wielki smutek. Nieboszczyk w ciągu pięciu lat (1918—1922) pracował na Ukrainie, jako profesor instytutu kooperacyjnego ukraińskiego i ukraińskiego uniwersytetu w Kijowie. Pochodząc z Ukrainy, wrócił tam po ogłoszeniu niezależności Ukrainy, został desygnowany przez swoich kolegów ukraińskich na katedrę statystyki w obu wspomnianych wyżej uczelniach wyższych. W r. 1919 obrano go członkiem ukraińskiej akademji nauk i w tym charakterze nieboszczyk pracował b. energicznie razem z uczonymi ukraińskimi, z którymi go łączyła nietylko wspólna praca naukowa, lecz i przyjaźń osobista. W Kijowie niewątpliwie wiadomość o jego tak tragicznym zgonie wywoła żal powszechny. Nieboszczyk brał czynny udział w pracach III wydziału akademji (nauki ekonomiczne i prawo). Prof. Ptucha, prof. M. Wasilenko, członek akademji um., S. Jefremow i inni wybitni działacze ukraińscy byli osobistymi przyjaciółmi nieboszczyka.

POSZUKIWANIE MILJONOWYCH SPADKÓW. Ministerstwo spraw zagranicznych ostrzega przed wnoszeniem podań o zrealizowanie rzekomych miljonowych spadków za granicą, bez autentycznego sprawdzenia faktów. Strony narażają się tylko na niepotrzebne koszta, a konsulaty polskie obarczane bywają bezskuteczną pracą. Jako przykład posłużyć mogą pogłoski o spadku po zmarłym w Ameryce Franciszku Holim (Cholim), oraz rzekomej spuścizny po Horowiczu. Wartość spadków tych podano w miljonach dolarów, podczas gdy w rzeczywistości cały spadek pp. Holim wynosi 120 dolarów 65 centów, w sprawie zaś rzekomego spadku po Horowiczu niema absolutnie żadnych danych.

SPRAWA TEATRU MIEJSKIEGO W ŁODZI. Łódzki „Głos Polski" donosi, że w ostatnich dniach podpisana została pomiędzy komisją teatralną a pp Wroczyńskim i Pawłowskim przedwstępna umowa w sprawie dzierżawy teatru miejskiego na przyszły sezon. Pp. Wroczyński i Pawłowski wyjechali wczoraj do Warszawy celem podpisania konwencji ze związkiem artystów scen polskich. Z Warszawy ma się udać p. Wroczyński do Poznania, Krakowa, Lwowa, Wilna i innych miast, gdzie znajdują się teatry, celem angażowania artystów.

OGÓLNY ZJAZD AKADEMICKI. Ze Lwowa donoszą: We czwartek o godzinie 4 po południu w auli uniwersytetu Jana Kazimierza odbyło się otwarcie III. ogólnego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej. Na uroczystość tę przybyli: ks. biskup Twardowski, wojewoda Grabowski, rektorowie wyższych uczelni, jenerał Niesiołowski i wielu zaproszonych gości. Zjazd zagaił prezes komitetu wykonawczego drugiego ogólnego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej, akademik Antoni Chaciński, który, złożywszy hołd zmarłym i zasłużonym ojczyźnie, skreślił cele zjazdu. Witali zjazd życzeniami dobrych wyników: rektor ks. dr Narajewski imieniem uniwersytetu Jana Kazimierza, rektor Pabiański imieniem politechniki, rektor dr Markowski imieniem Akademji weterynarji, prof. dr Chlamtacz, wiceprezydent miasta Lwowa, imieniem miasta, ks. biskup Twardowski, jenerał Niesiołowski imieniem dowództwa Lwowa, oraz dr Hamerski imieniem komitetu niesienia pomocy młodzieży akademickiej. Na zjazd przybyło 75 delegatów, którzy reprezentowali gniazda: Warszawę, Kraków, Wilno. Poznań, Lublin i Gdańsk.

KRADZIEŻ DEKORACYJ W LWOWSKICH TEATRACH. Lwowska „Gazeta Poranna" donosi: Śledztwo w sprawie kradzieży dekoracyj w teatrze miejskim zatacza coraz szersze kręgi. Policja znalazła rzeczywiście wczoraj w ukraińskim teatrze Stadnika i teatrzyku szkoły realnej przy ul. Kubali dekoracje, robione z płótna, pochodzącego z teatrów miejskich. Również stwierdzono, że wiele dekoracyj w teatrze żydowskim odnowiono farbami teatralnemi i że roboty te wykonywali robotnicy, zajęci w teatrze. Podobno robotników tych dekorator p. Balk wysyłał na prowincję, jak do Borysławia, Sokala, Jarosławia i innych miejscowości, gdzie mimo, że byli zakontraktowani w teatrze, pracowali całemi tygodniami. Śledztwo w tej sensacyjnej sprawie przybiera na rozmiarach i niewątpliwie wywlecze na światło dzienne niejeden ciekawy szczegół.

POLICJA W TAJNYM UNIWERSYTECIE UKRAIŃSKIM WE LWOWIE. „Kurjer Lwowski" donosi, że w czasie wtorkowego wykładu dra Mirona Pańczyszyna, profesora i tymcz. rektora tajnego ukr. uniwersytetu w sali Tow. muzycznego im. Łysinki we Lwowie, wtargnęła na salę policja i aresztowała profesora i jego 16 słuchaczy.

OMAL NIE KATASTROFA. Ze Lwowa donoszą: Pociąg spacerowy, wychodzący o godz. 2'30 ze Lwowa do Brzuchowic omal nie uległ przedwczoraj strasznej katastrofie. Mianowicie z powodu fałszywego ustawienia zwrotnicy pociąg wjechał za Kleparowem na tor, gdzie stały wagony z amunicją. Jedynie dzięki zimnej krwi personalu kolejowego pociąg udało się zawczasu wstrzymać, a temsamem nie dopuścić do wybuchu amunicji. Skończyło się na tem, że pociąg wyłamał trzy bramy fabryki wódek Krebsa, a tender lokomotywy zarył się głęboko w piasku. Ślady wykolejenia zostały już z toru usunięte i ruch odbywa się normalnie.

ZAMACH I SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA. Do kierownika państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Kielcach Ludwika Podczaskiego zgłosił się b. urzędnik wspomnianego urzędu p. Jan Markiewicz, który przed kwartałem był dyscyplinarnie wydalony z zajmowanej posady. Po krótkiej rozmowie z kierownikiem przybyły wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił do Podczaskiego, raniąc go lekko w nogę, a następnie Markiewicz skierował broń do siebie, wystrzelił dwa razy i zabił się na miejscu.

TRANSPORTY POLSKIE OMIJAJĄ GDAŃSK. „Dziennik Gdański" donosi, że część poważna transportów polskich poczyna omijać port gdański. Mianowicie handel z Anglją został skierowany przez Zemgallę i Rygę. Naprężone stosunki pomiędzy Polską a Gdańskiem nie wpłynęły wprawdzie same na to, gdyż wykazuje się, jak firmy wileńskie donoszą, że przewóz towaru drogą na Rygę kalkuluje się o 50 procent taniej od drogi na Gdańsk. Rozwój handlu w kierunku na Łotwę i Rygę mógłby z biegiem czasu przynieść Gdańskowi nieobliczalne straty.

TAJNE GORZELNIE W ROSJI. Prasa sowiecka komunikuje, że w gubernji omskiej na Syberji z 28 miljonów pudów zboża, zebranego w roku ubiegłym, przeszło 4 miljony pudów zużyto w tajnych gorzelniach. W ciągu jednego tylko miesiąca aresztowano przeszło 1.000 osób, oskarżonych o tajne gorzelnictwo, wykryto 700 tajnych gorzelni i odebrano 900 aparatów gorzelniczych.

CHOROBA LENINA. Sztokholmski korespondent „Neues Wiener Journal" dowiaduje się z pewnego źródła, że Lenin cierpi na zwapnienie naczyń krwionośnych, które powoduje powtarzające się uderzenia na mózg oraz zapalenie płuc. Choroba jest tego rodzaju, że każdy moment może sprowadzić śmierć, na razie jednak stan zdrowia jest niezmieniony. O podjęciu pracy niema już obecnie mowy. Powodem choroby jest przepracowanie i zbytnie zdenerwowanie.

PROGNOZA NA SOBOTĘ. Ciepło, skłonność do burz i miejscowych opadów, zwłaszcza na północno-wschodzie kraju.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ofiarowali 4830 Pamięci Maryny Szlezak — rodzina, 4831 Pamięci prof. dra Henryka Jordana — dr Edward Cetnarowski; 4832 Pamięci Ludmiły Sawickiej — dr Edward Cetnarowski; 4833 Dr Gustaw de Kaden; 4834 Dr Józef de Kaden; 4835-8 (4 ceg.) Zofji Sawickiej w 25-lecie pracy naucz. młodzież gimnazjów w Pabjanicach; 4839 Pamięci Marji z Zarskich Buczkowskiej, 4840 Z okazji imienin dyr. St. Bodnarskiego VIII kl. gimn. św. Jacka; 4841 Wilhelm Wurm ku czci imienin — administracja i robotnicy fabryki „Wurm"; 4842 Pamięci Tad. Skuby, dyr. gimn. św. Jacka i 4843 Bronisław Jakubowski w Krakowie.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj premjera interesującej nowości chorwackiej, podniosłego dramatu na cześć bohaterstwa Serbów i ich klęski kosowskiej „Matki Jugowiczów" I. Vojnovic'a z p. Wysocką w roli tytułowej. W przedstawieniu tem w części wokalnej bierze udział chór akademików jugosłow., studjujących w Krakowie. Na premjerę zaproszono jugosłowiańskiego posła z Warszawy, a nadto członków tutejszej kolonji. Jutro po południu po raz ostatni w tym sezonie, a po raz 25 z kolei „Popas króla Jegomości". „Matka Jugowiczów" wobec wybitnego zainteresowania tą sztuką zajmie repertuar przyszłego tygodnia.

OPERA I OPERETKA. W sobotę 2 bm. o g. 7'45 stale atrakcyjny „Faust" w doborowej obsadzie. W niedzielę o g. 7'45 „Bal maskowy" z udziałem najwybitniejszych sił naszej opery.

Z „BAGATELI". Dziś komedja L. Verneuil'a pt. „Musisz być moją". Jutro dwa przedstawienia: po południu (ceny zniżone) „Syn pustyni" z p. Kozłowską i p. Węgierko w rolach głównych; wieczorem „Musisz być moją".

OPERETKA KRAKOWSKA W BIELSKU. W sobotę 2 bm. o g. 7'30 w. „Bajadera" z występem N. Nadieżdiny. W niedzielę 3 bm. o g. 7'30 w. „Łabędź Wschodu", w poniedziałek, 4 bm. o g. 7'30 w. „Mały król".

„ŚWIĘTO WIOSNY". Sekcja artystyczna „Ogniska" naucz. w Krakowie urządza w dniu 3 bm. w teatrze im. J. Słowackiego o godz. 11 przed poł. przedstawienie „Święto wiosny". Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatralnej.

SEKCJA ARTYST.-LIT. „HELJON" urządza w dniu 4 czerwca br. o godz. 8 w sali Kopernika Collegii Novi wieczór autorski Janusza Stępowskiego z recytacją adept. scen. pp. K. Holzerównej, J. Bujańskiego i Z. Opolskiego.

KONCERT ADAMA DIDURA

sławnego śpiewaka odbędzie się dziś, tj. w sobotę, 2 bm. Pozostałe bilety do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

MAURYCY ROSENTHAL

wszechświatowej sławy pianista wystąpi nieodwołalnie we środę 6 bm. w imprezie „Krak. Biura Konc. E. Bujański".

POPIS UCZNIÓW I. WARMUTHA

odbędzie się w niedzielę 3 bm. Zainteresowanie ogromne.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Sobota, 2 czerwca: „Matka Jugowiczów".
Niedziela, 3 czerwca przed poł.: Poranek „Święto wiosny"; po poł.: „Popas króla Jegomości"; wieczorem „Matka Jugowiczów".
Poniedziałek, 4 czerwca: „Matka Jugowiczów".
Wtorek, 5 czerwca: „Matka Jugowiczów".

TEATR OPERA I OPERETKA:

Sobota, 2 bm.: „Faust".
Niedziela, 3 bm.: „Bal maskowy".

TEATR „BAGATELA".

Sobota, 2 czerwca: „Musisz być moją".
Niedziela, 3 czerwca po poł.: „Syn pustyni"; wieczór: „Musisz być moją".
Poniedziałek, 4 czerwca: „Musisz być moją".
Wtorek, 5 czerwca: „Musisz być moją".
Środa, 6 czerwca: „Musisz być moją".

O dramacie Ivona Vojnovića

(Z powodu premjery „MATKI JUGOWICZÓW" w teatrze miejskim imienia Juljusza Słowackiego).

Wprowadzenie na scenę zagrzebską Ibsena, modernistycznego dramatu francuskiego (Rostand, Hervieu, Donnay), naturalistów niemieckich Hauptmanna i Sudermanna i naturalistów rosyjskich Czechowa i Tolstoja przez St. Mileticza (1868—1908), wytworzyło w nowszem pokoleniu jugosłowiańskich pisarzy dramatycznych dwa typy nowoczesnego dramatu: naturalistyczno-socjalno-analityczny, reprezentowany przez Ibsena i Hauptmanna (S. Tucić, K. Lucerna), symboliczno-poetyczno-liryczny, reprezentowany przez Rostanda i Maeterlincka (M. Ogrizović, P. Petrović, Gj. Dinović, Deczak, J. Kosor).

Na przejściu pomiędzy temi kierunkami stoi Ivo Vojnović (* 1857) ze swemi usiłowaniami zbadania duszy spraw, szukający w nich symbolicznego znaczenia, idei, myśli, jakie posiada świat realny dla nas, jako parawan naszych myśli. Kiedy Vojnović mówi, należy patrzeć nietylko na bohaterów jego, lecz także i rzeczy wokół nich. Analiza środowiska jego dramatów, zaczerpnięta po największej części z historji i życia jugosłowiańskiego, jest najbardziej charakterystyczną ich cechą. Środowisko, w którem obracają się „Ksanta", „Trylogja", „Matka Jugowiczów" i „Pani ze słonecznikiem", pełne jest tysiąca rzeczy wspomnień z dawnych szczęśliwych czasów, pełne kulturalnej przeszłości. Stąd szerokie podmalowanie scenerji, która z czasem przestanie być techniczną wskazówką dla reżysera, a stanie się głównym tłumaczem charakterów i akcji. W „Trylogji" przemawia barokowo urządzenie salonu, powietrze przesiąknięte tragizmem, który wieje ze ścian i murów. W „Matce Jugowiczów" mówią gwiazdy, sobótki, terasa zamku, kłosy na Kosowem Polu, a wreszcie ręka Damjana. W „Pani ze słonecznikiem" weneckie laguny, gdy świecą odblaski owych wód, owych marmurów, owych nocy, co jeszcze drżą niеukojoną męką miłosną, która od Petrarki i Tassa aż do Musseta i Wagnera echem przechodzi przez ciche tonie morskie. We „Vaskresenju Lazara" po raz pierwszy ukazują się przedmioty, jako osoby, przemawiające na scenie, a w „Imperatrix" tak wiele miejsca zajmują w scenarjuszu, że dramat ten w wykonaniu straci najważniejszą swą część składową. Kiedy Imperatrix zjawia się na scenie, całe otoczenie zmienia swoje oblicze, „albowiem mgła się podniosła z lasu oliwnego, marmurów i ścieżyn". Symboliczny realizm Vojnovića, zapoczątkowany przez autora „Lettres de mon moulin", w rozwoju swoim dał literaturze jugosłowiańskiej nową koncepcję miłości, daleką od wszelkiego romantycznego szablonu, polegającą na wzajemnem poszukiwaniu się nie ciał, lecz dusz. Bohaterki jego noszą wyraźne rysy miłości czysto duchowej (Psyche), a Olga i Broniewski duchowo się uzupełniają. Po „Psyche" jeszcze tylko jeden raz podjął Vojnović problem miłosny w „Pani ze słonecznikiem" (rola główna stworzoną została przez autora dla polskiej artystki, Ireny Solskiej), a cała jego późniejsza twórczość dramatyczna stoi ponad erotyką i gloryfikuje ideał, nie postacie kobiet, które w imię szczęścia innych wyrzekają się szczęścia własnego. — „Ekwinocijo" (1895) rozpoczyna t r a g e d j ę m a t k i Vojnovića, która rozwija się w trzech późniejszych jego dramatach: w „Matce Jugowiczów" (1907), „Zmartwychwstaniu Łazarza" (1912) i „Imperatrix" (1919), tworząc, według słów samego autora, teatrologję matki. Jele, matka z „Ekwinocijo", stoi na pierwszym stopniu, albowiem ofiarowała się jedynie dla swego syna i dlatego jest bohaterką tylko rodzinnej tragedji. Na drugim, wyższym stopniu, matka ponosi ofiarę już nie dla rodziny, lecz dla pewnej grupy społecznej, z której pochodzi. Deša i Mara składają w ofierze swoje macierzyństwo dla dobra kasty patrycjuszów i wolności, swobody magnackiej. Kiedy bowiem zbliża się koniec republiki dubrownickiej, Deša, z rodu dawnych dubrownickich „gosparów", zapytuje swego narzeczonego, Orsata Wielkiego: „czy i dzieci nasze będą, jako i my, niewolnikami?", a otrzymawszy twierdzącą odpowiedź, wyrzeka się szczęścia w małżeństwie. W „Matce Jugowiczów" widzimy kobietę, która dziewięciu synów złożyła w ofierze idei państwowej. Twarde jej serce nakazało pójść ostatniemu synowi, Damjanowi, który uchodzi ranny z pola walki po śmierci całego rodu Jugowiczów, by stać się ojcem przyszłych mścicieli zwycięskich Turków z Kosowego Pola — z powrotem na pole bitwy, by pomścić chorągiew krzyżową i „ratować królestwo"; ona słyszy nowe głosy mścicieli, gęślarzy, którzy powstaną, by zmyć hańbę narodu serbskiego i wówczas — na chwilę tylko — pragnie utrzymać przy życiu ostatniego z rodu, Damjana. W chwili jednak słabości ducha pada jej na łono i przebija serce martwa ręka Damjana, który, wypełniając rozkaz matki rodu, bohaterską śmiercią utrzymał sławę Jugowiczów i honor imienia serbskiego. W „Imperatrix" ponosi matka ofiarę w imię jeszcze wyższego ideału. Wyrzeka się zemsty, albowiem czuje się matką wszystkich maluczkich. To „crescendo" coraz to wyższego typu matki, słusznie tworzy pewną całość. teatrologję rozwoju moralnego ideału.

Ideał ten związany jest z ideałem wewnętrznej wolności ducha, która, jak nić przewodnia, wije się poprzez wszystkie utwory „gospara". Dubrowczanie bez jednego żołnierza wieki całe potrafili zachować wolność polityczną w bezpośredniej bliskości wojowniczej Wenecji i najbardziej ofensywnego państwa, Turcji. U schyłku swej niepodległości dają Dubrowczanie dowody całkowitej niezawisłości duchowej, tak potężnie przez Vojnovića w „Trylogji" przedstawionej. W chwili, gdy wszyscy stają się niewolnikami, Orsat i Deša zostają wolnemi, albowiem wyrzekają się dobrowolnie swoich namiętności, o p a n o w a w s z y z a ś s i e b i e, opanowali także tyranję, która im zagrażała. Tąsamą cnotą jaśnieje Matka Jugowiczów, albowiem ona jest „jedynym człowiekiem królestwa", jako jedyny człowiek zaparcia się siebie. Podobnie i matka Łazarza w „Zmartwychwstaniu", a szczególnie „Imperatrix", wyrzekłszy się osobistych planów, oswobadzają państwo, naród, ludzkość, wreszcie od odziedziczonych namiętności.

W przeprowadzeniu tych idei, przepojonych głęboką treścią moralną, leży wielkość „gospara", który w ostatnich latach swej twórczości coraz mniej się liczy z wymaganiami sceny, a oddaje się całkowicie wewnętrznej obserwacji swoich dramatów.

Vilim Frančić.

Ze sportu

KRAKÓW—ŁÓDŹ 2:0 (0:0).

Kraków, 2 czerwca.

We czwartek odbyły się zawody międzymiastowe Kraków—Łódź, które skończyły się 2:0 na korzyść Krakowa. Z powodu padającego przez całe popołudnie deszczu i rozegranego przedtem meczu o mistrzostwo między Spartą a Wisłą II (1:0), boisko zamieniło się w istne bajora i kałuże, to też gry obu zespołów trudno ocenić. Zwycięskie bramki padły po pauzie, strzelono przez Kramera (B. B. S. V.) z karnego i Chruścińskiego (Cracovia). Sędzjował p. Rosenfeld.

POLONJA—WARTA.

Warszawa, 31 maja.

Dziś rozegrane zostały w parku Sobieskiego rewanżowe zawody w piłce nożnej pomiędzy warszawską Polonją a Wartą z Poznania. Zawody zakończyły się zwycięstwem Polonji w stosunku 4:3 do przerwy 2:2.

30-LETNI JUBILEUSZ ODDZIAŁU WIOŚLARSKIEGO SOKOŁA KRAKOWSKIEGO.

Oddział Wiośl. Sokoła Krak. (O. W. S. K.), jedna z najstarszych w Polsce organizacyj sportowych obchodzi w bieżącym roku uroczyście jubileusz 30-letniego istnienia. Obchód jubileuszowy O. W. S. K. odbędzie się w drugiej połowie czerwca i obejmuje dwudniowe uroczystości, w programie których między innemi zasługują na wzmiankę: nabożeństwo w katedrze wawelskiej z poświęceniem proporca, regaty, wycieczka statkami do Tyńca, tradycyjne „Wianki" na Wiśle itd. Uroczystość zakończy raut z bankietem w salach Starego Teatru.

Spodziewany jest bardzo liczny zjazd wioślarzy, mianowicie zawodników i przedstawicieli 34-ch Towarzystw wioślarskich w Polsce, zjednoczonych w Polskim Związku Towarzystw Wioślarskich.

Wymieniona uroczystość będzie niewątpliwie tak co do przebiegu, jak i liczby uczestników, bardzo poważną manifestacją, stwierdzającą ogólną sympatję, jaką cieszy się od szeregu lat w kołach sportowych Oddział Wioślarski Sokoła Krakowskiego, a przytem dająca wyraz obudzonego nareszcie w naszem społeczeństwie przekonania o konieczności rozwoju i krzewienia wśród najszerszych warstw wszelakich sportów, jako niezwykle ważnego czynnika.

Z sali sądowej

KARA ŚMIERCI I WYKONANIE WYROKU.

Kraków, 2 czerwca.

Onegdaj donosiliśmy, że w sądzie wojskowym w Krakowie toczyła się rozprawa doraźna przeciw Stanisławowi Sygule, kanonierowi z 6 pułku art. polnej, oskarżonemu o to, że w dniu 17 maja br. uchodząc po dokonanej w Olkuszu kradzieży, zamordował w lesie koło wsi Golszewice, przechodzącego tamtędy w służbie, żandarma Stanisława Heleniaka.

Sygula obawiając się, jako dezerter i włamywacz aresztowania, na widok żandarma strzelił z rewolweru i trafił Heleniaka w głowę, kładąc go trupem na miejscu.

Po przeprowadzonej we środę rozprawie, w myśl procedury wojskowej trybunał przedstawił wyrok do zatwierdzenia dowódcy okręgu korpuśnego w Krakowie. Po zatwierdzeniu wyroku wczoraj w południe przewodniczący trybunału w obecności prokuratora ogłosił skazanemu wyrok śmierci przez rozstrzelanie.

Sala w czasie odczytywania wyroku natłoczona była członkami palestry wojskowej i cywilnej.

Skazany przyjął wyrok z widocznem wzruszeniem, drżąc nerwowo, poczem wpadł w apatję.

W dwie godziny potem na podwórcu więziennym przy ul. Montelupich wyrok wykonano w obecności trybunału, prokuratora i kapelana ks. jenerała Niezgody, który skazańca przygotował na śmierć.

Niesłychany napad bandycki

Do dzienników warszawskich donoszą:

W odległości wiorsty od gajówki Leszno w okręgu poleskim, banda Muchy-Michalskiego, złożona z kilkunastu bandytów, schwytała i rozbroiła dwóch policjantów z posterunku policyjnego w Czuczewiczach, których zakuto w kajdany i trzymano w ciągu całego dnia, a wieczorem banda wraz z przytrzymanymi policjantami wyruszyła do Czuczewicz.

Tutaj bandyci znowu wtargnęli na posterunek policyjny, zrabowali broń i amunicję, poczem trzech zbójów pozostało na straży wewnątrz, pięciu zaś zewnątrz posterunku. Pozostali podzielili się na dwie grupy, z których jedna udała się do urzędu gminnego, a druga do kantoru leśnego firmy „Agahel".

W gminie zrabowano kasę, akta poufne i wojskowe. W kantorze leśnym pieniędzy nie było, wobec czego bandyci zdemolowali częściowo biuro i obrabowali klijentów i urzędników, zabierając im gotówkę, biżuterję i t. p. cenne przedmioty. Następnie bandyci przenieśli się do urzędu pocztowego, gdzie zrabowali kasę, znaczki pocztowe, stemple i t. p. Zkolei zbóje rozbili sklep wódczany, skąd zrabowali wszystką wódkę i spirytus, poczem rozbili jeszcze trzy sklepy spożywczo-łokciowe Dzikiejewa, Rockiego i Sznajdmana.

Wkońcu rozbójnicy powrócili na posterunek policyjny, dokąd uprzednio przyprowadzili wójta, sekretarza i pomocnika sekretarza. Tam dopiero herszt bandy, Mucha-Michalski, sprawdził gotówkę, zrabowaną w gminie, poczem rozpoczął się rabunek na posterunku. Zabrano akta ogólne i poufne, rozkazy komendy policji powiatowej i okręgowej, inwigilację, sześć sztuk stempli, ograbiono również z gotówki i mundurów policjantów. Po rabunku, zbóje przebrali się w mundury policyjne, pobili kolbami karabinów wójta i posterunkowego, poczem odeszli, rozkazując świecić, dopóki nie będzie dany wystrzał. Zaraz po ucieczce nastąpiła eksplozja bomby, podłożonej przez bandytów pod magazyny firmy „Agahel". Wybuch jednak poważniejszych szkód nie wyrządził. Ofiar w ludziach nie było.

Z Sejmu

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Przed dzisiejszem posiedzeniem Sejmu zebrał się **konwent senjorów,** na którem marszałek zapytał, czy przedstawiciele klubów nie wysuwają ze swej strony propozycyj co do techniki przeprowadzenia dyskusji nad expose rządowem. Ponieważ nikt nie zabrał głosu w tej sprawie, przeto marszałek oświadczył, że po wygłoszeniu expose, o ile czas pozwoli, otwarta będzie dyskusja, której dalszy ciąg odbędzie się na posiedzeniu sobotniem lub poniedziałkowem.

Na plenarnem posiedzeniu Sejmu po załatwieniu formalności wszedł na trybunę premjer Witos, witany oklaskami przez prawicę. Posiedzenie dzisiejsze obudziło szerokie zainteresowanie. Izba stawiła się prawie w komplecie, publiczność szczelnie zapełniła galerja, również przepełniona była loża dyplomatyczna i dziennikarska. Przemówienie premjera trwało 38 minut, wysłuchano go z dużem zainteresowaniem i spokojem. Od czasu do czasu gdy premjer Witos prześlizgiwał się po pewnych kwestjach, na lewicy słychać było śmiechy i ironiczne okrzyki.

Ustęp przemówienia premjera, dotyczący armji, wywołał wśród lewicy pewien niesmak. — Armja nasza bowiem, która — jak mówił premjer, ma być nietylko rękojmią całości państwa i pokoju, ale także szkoły ducha obywatelskiego", postradała właśnie tego, który był odzwierciedleniem tego ducha obywatelskiego — **marszałka Piłsudskiego.** Wiadomo przecież, że tylko pakt Witosa z endecją doprowadził do usunięcia się z życia wojskowego pierwszego żołnierza polskiego.

Co do reformy rolnej, premjer zapowiedział, że działalność w kierunku wykonania reformy rolnej będzie miała na celu rozparcelowanie rocznie 400 tys. morgów ziemi. Wzmianka ta dotyczyła **najcięższego punktu paktu,** na który z ciężkiem sercem zgodziła się grupa obszarników poznańskich, przystępującą do poparcia nowego gabinetu.

Warszawa, 1 czerwca (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu odesłano do komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej wniosek sądu okręgowego o zgodę Sejmu na ściganie pos. Karola Eizensteina.

Po udzieleniu kilku urlopów poselskich marszałek zawiadomił o zwolnieniu z urzędu przez prezydenta Rzeczypospolitej, prezydenta ministrów i ministra spraw wewnętrznych jenerała **Władysława Sikorskiego** wraz z całym jego gabinetem oraz o zamianowaniu przez prezydenta Rzeczypospolitej prezydentem ministrów posła **Wincentego Witosa** wraz z rządem o znanym składzie. Z kolei odesłano do komisji rolnej projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie do komisji rolnej z ewentualnem zasięgnięciem przez nią opinji komisji skarbowej, projektu ustawy o sfinansowaniu ustawy o parcelacji i osadnictwie.

Następnie prezydent ministrów Witos wygłosił expose rządowe.

Dyskusję nad oświadczeniem rządu odroczono **do następnego posiedzenia,** które się odbędzie jutro o godz. 10.

Na porządku dziennym tego posiedzenia dalszy ciąg spraw nie załatwionych na dzisiejszem posiedzeniu.

UKŁAD SIŁ SEJMOWYCH.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) W układzie sił sejmowych **nie zaszły żadne zmiany.** Rząd ma zapewnioną większość kilkunastu głosów a stanie się to **dzięki N. P. R.,** której połowa opowie się **za rządem,** druga zaś połowa **wstrzyma się od głosowania.** Prezes klubu N. P. R. Wachowiak czyni wszystko, co leży w jego mocy, aby skłonić swych przyjaciół politycznych **do głosowania za rządem.**

Z komisyj sejmowych

O PROJEKT AMNESTJI.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji prawniczej **pos. Pruszyński (Z. L. N.) zażądał odroczenia dyskusji nad projektem amnestji,** co mimo sprzeciwu pos. Liebermana **uchwalono większością 12 głosów** przeciw 9 głosom lewicy. Jak mówią, stało się to z tego powodu, że **amnestja ta nie obejmuje tak zw. przestępstw politycznych grudniowych,** wobec czego rząd nosi się z zamiarem wycofania amnestji i **odpowiedniego tegoż uzupełnienia.** Następnie dopiero amnestja wróci do Sejmu.

Tarcia w łonie „Piasta"

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) W klubie „Piasta" tarci trwają w dalszym ciągu. Zapowiedziane na dziś **wybory nowego prezydjum** nie odbyły się i **odroczone zostały do jutra.** — Podobno nie obejdzie się bez **ostrych tarć,** które mogą mieć **poważne następstwa.**

WZMOCNIENIE KLUBU DĄBSKIEGO.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Do klubu posła Dąbskiego przystąpił dziś sen. **Dobrudzki,** należący dotychczas do grupy „Piasta". Jak mówią, przejść do grupy pos. Dąbskiego ma również sen. **Nowak.**

URLOP JEN. SOSNKOWSKIEGO.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Były minister jen. **Sosnkowski** wyjechał dziś do swego majątku w Poznańskiem, żegnany przez szereg osobistości ze świata wojskowego i politycznego. Jen. Sosnkowski otrzymał trzechmiesięczny urlop dla poratowania zdrowia.

DYMISJA ASKENAZEGO.

Warszawa, 1 czerwca (AW). Jak się dowiadujemy, pierwszy delegat polski przy Lidze Narodów, profesor Szymon **Askenazy,** wniósł na ręce ministra spraw zagranicznych **prośbę o zwolnienie go z obowiązków delegata. Dymisja została przyjęta.** Agendy delegata zostały przekazane czasowo posłowi Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie **Modzelewskiemu.**

O PODJĘCIE PRACY W ZAGŁĘBIU RUHR.

Essen, 1 czerwca. (AW). Centralne kierownictwo strajku w Zagłębiu i Unja pracowników umysłowych i fizycznych, **wydała odezwę do mas robotniczych Zagłębia z wezwaniem podjęcia pracy.** Kierownictwo całego ruchu zapewniło równocześnie, że strajk mimo to nie jest ukończony, lecz tylko czasowo przerwany, walka zostanie podjętą w stosownym czasie.

Różne wiadomości polityczne

POSEŁ ŁUCKIEWICZ W PRADZE CZESKIEJ. Wydany przez Sejm władzom sprawiedliwości poseł ukraiński Marko Łuckiewicz uciekł, jak się okazuje, do Pragi czeskiej, gdzie bierze już czynny udział w życiu politycznem tamtejszej kolonji ukraińskiej, oraz zamieszcza artykuły w pismach ukraińskich, wydawanych w Czechosłowacji.

KONIEC STRAJKU W BELGJI. Jak z Brukseli donoszą, komitet strajkowy kolejarzy i pocztowców postanowił przerwanie strajku i wznowienie pracy.

Dział ekonomiczny

WZROST DROŻYZNY W MAJU.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Na konferencji w sprawie wyznaczenia **wzrostu drożyzny** ustalono, że koszta utrzymania w miesiącu maju podniosły się **o 13.36 proc.**

Kraków, 2 czerwca.

Komisja lokalna dla badania wzrostu kosztów utrzymania w Krakowie, złożona z przedstawicieli rządu, organizacji przemysłowców i organizacji robotników, na posiedzeniu w swem w dniu 1 bm. ustaliła, iż w miesiącu maju w porównaniu z miesiącem kwietniem koszta utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, zwiększyły się **6.4 proc.**

Z NASZEGO PRZEMYSŁU I HANDLU WŁÓKIENNICZEGO.

Z chwilą ostatniego zachwiania się kursu marki polskiej zaczął się na rynku łódzkim ruch sprzedażny, od dłuższego już tam czasu niewidziany. Poprostu widoczne to nawet na ulicach, które zaroiły się od wozów, wiozących manufakturę, czy przędzę.

Przewidujący fabrykanci, którzy mimo zastoju z dużym wysiłkiem finansowym utrzymywali warsztaty w ruchu, pracując przeważnie na skład, podnoszą z dnia na dzień ceny. Reszta czyni przygotowania do uruchomienia nieczynnych warsztatów.

Najintenzywniejszy ruch zaznaczył się w towarach zimowych. Zjawili się w ostatnich dniach kupcy zagraniczni z zamiarem wykorzystania otwierającej się konjunktury walutowej. Obroty w wielkich składach fabrycznych osiągnęły rekordowe cyfry. Fabrykanci nie bardzo się jednak upominają o gotówkę, która bardzo podrożała i niemal znikła z rynku. Od pierwszych dni ubiegłego tygodnia dyskonto prywatne podniosło się powyżej 4 pro mille dziennie, a banki stopniowo zmierzają do dawnej normy od 8—10 miesięcznie. Transakcje opierają się też wyłącznie prawie na operacjach wekslowych. To też lepiej stosunki znający ludzie uważają sytuację za nader naprężoną i anormalną, a ożywienie obrotów za sztuczne. Faktem jest też, że zakupów dokonywują nie fachowi hurtownicy i kupcy, lecz spekulanci, magazynujący towar, celem rzucenia go później na rynek po wyższej cenie, więc lada chwila ta pozorna poprawa skończyć się może fatalniejszemi komplikacjami, niż to myślą optymistyczni spekulanci.

Daleko normalniejsze stosunki panują w przemyśle bielskim, gdzie operacje wekslowe są znacznie rzadsze. W warszawskim handlu włókienniczym, po okresie względnego ożywienia się obrotów, panuje znów sytuacja chwiejna i apatyczna. Hurtownicy z powodu braku gotówki u odbiorców muszą sprzedawać towar na kredyt, bez oglądania się na ceny fabryczne i kurs waluty. I tu mimo sztucznego ożywienia zaznacza się przewaga podaży nad rzeczywistym popytem.

*** PRZYWÓZ CUKRU DO POLSKI.** Wobec mylnych notatek, jakie się pojawiły w dziennikach, wyjaśnia Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, że w myśl rozporządzenia ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 17 maja br. („Monitor polski" Nr 113) cukier został skreślony z listy towarów, wzbronionych do przywozu, a temsamem dopuszczony do swobodnego importu do Polski.

GIEŁDA ZBOŻOWA W KRAKOWIE. (1 czerwca). Żyto 130.500—135.000, mąka żytnia 65% 230.000. Tendencja słabsza, popyt mniejszy.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSIKEJ. Na rynku dewizowym ruch średni, przy usposobieniu mocniejszem, zwłaszcza z początkiem zebrania. Wszystkiemi gatunkami, z wyjątkiem Berlina, słabszego, robiono po kursie niedawnej hauss'y.

W obrotach akcjami przemysłowemi i handlowemi zaznaczyło się większe ożywienie i mocniejsza tendencja, która wywołała brak towaru, gdyż posiadacze papierów, przewidując zwyżkę nie chcą się ich wyzbywać. Największem powodzeniem cieszyły się akcje „Zieleniewski", któremi dokonano najliczniejszych transakcyj, po kursie utrzymanyb. Dobrze szły również Parowozy, Pocisk, Chodorów, Krakus, Trzebinia mydło, które poprawiły kurs. Zresztą robiono po kursie utrzymanym.

W akcjach bankowych ruch prawie żaden. Parę tylko transakcyj Małopolskim (słabszy) i Komercjalnym (mocny). Papiery procentowe bez obrotów.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 1 czerwca 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka	Czeki
Dolary St. Zj. trans.	55850—55050	55700—55650
Funty szterl. trans.		260000—258000
Franki franc. trans.		3660—3620
Franki szwajc. trans.		10200—10125
Liry włoskie trans.		2700—2650
Marki niemieckie trans		0'82
Korony austr. trans.		0'79
Korony czeskie trans.		1675—1650

			Transakcja
Akcje bankowe:			
Pol. Bank Przem.	13000	18000	
Bank Hipoteczny	15000	20000	
Bank Małopolski	10000	15000	12000
Ziem. Bank Kred	17000	22000	
Powsz. Bank Kred.	15000	20000	
Bank Komercj.	6000	10000	10000
Bank Zw. sp. zar.	130000	150000	
Akcje Tow. handlowych:			
Pol. Tow. handl.	10000	13000	11750—12000
Impex	700	1200	800—1000
Pharma	65000	70000	67000—68000
Polski Glob	2500	3500	
Hartwig	35000	45000	
Polbal	15000	20000	
Żegluga Polska	4000	5000	4200—4250
Akcje Tow.-przemysłowych:			
Zieleniewski	335000	370000	335000—370000
Cegielski	50000	60000	51500—55000
Parowozy	80000	90000	80000—88000
Automotor	13000	17000	
Potęga	190000	210000	
Trzebinia	50000	60000	52500—55000
Pocisk	30000	40000	35000—38000
Górka	300000	330000	300000—310000
Siersza	200000	220000	200000—220000
Tepege	86000	96000	96000—88000
Polska Nafta	20000	25000	22000—24000
Pokucie	25000	35000	
Oikos	100000	110000	
Fezet	10000	15000	
Strug	18000	23000	20000
Tłuszcze Trzebinia	105000	115000	108000—110000
Krakus	55000	60000	56000
Chodorów	1400000	150000	140000—150000
Ćmielów			ex
Elektr. Siersza	20000	25000	23000
Niemojowski	50000	60000	
Fab. kap. Myślenice	14000	17000	

GIEŁDA WARSZAWSKA. (1 czerwca). Dolary amer. 53800—53250, sprzedaż 53250, kupno 53000, korony czeskie 1632'50—1615, marki niemieckie 0'73½—0'72.

Czeki: Belgja 3097'50—3070, sprzedaż 3085, kupno 3055, Berlin 0'73½—0'72, sprzedaż 0'74, kupno 0'70, Gdańsk 0'73½—0'72, sprzedaż 0'74, kupno 0'70, Londyn 252.000—247.000—250.000, sprzedaż 251.250, kupno 248.750, Nowy York 53800—53250, sprzedaż 53250, kupno 53000, Nowy York drobne sprzedaż 53450, kupno 52950, Paryż 3615—3570, sprzedaż 3588, kupno 3552, Praga 1632'50—1615, Szwajcarja 9850—9750, sprzedaż 9799, kupno 9701, Wiedeń 0'79—0'76, sprzedaż 0'77½, kupno 0'74, Włochy 2607'50—2580, Sztokholm 14500.

Papiery lokacyjne: Miljonówka 1750—1700, 4½% kred. ziemskie 100 rubli —, 5% Warszawy 400—350.

Akcje: Podane cyfry rozumieją się w tysiącach marek polskich: Bank dyskontowy 295, Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 85—80½—81½, Bank handlowy Warszawa 350—335, Bank kupiecki Łódź 30, Bank przemysłowy Lwów 15—13¼, Bank zw. sp. zar. Poznań 140—137½—139 3/4, Bank ziemian 37—40, Puls 225—220—222½, Wildt 20—19¼—20, Cukier Warszawa 740—800, Firley 56—52½—58, 5 emisja 43—45, Drzewny przemysł 20, Cegielski 315—295—300, Rudzki 84—80, Parowozy 85½—90—89, Zawiercie 8,000.000, Hurt 24½, Żegluga 22½—21—22½, Spirytus 168—170 162½, Polska Nafta 26—27—26 3/4, Lenartowicz 26½—26—27, Siła i Światło 59—57½—58¼, Ćmielów 60—55, Norblin 60—68, Kijewski 140—117—115, Czersk 370—365—367½, Gosławice 195—190, Michałów 190—210—195 Łazy —, Węgiel 480—460—477½, Lilpop-Rau 61—55—55½, Ostrowiec 265—260—265, Starachowice 252½—246—248½, 5 emisja 222½—220—230, Pocisk 43½—41, Zieleniewski 375, Żyrardów 5,650.000—5.875.000, Borkowski 49—46—47, Jabłkowscy 21—17, Polbal 17½—18—17, Haberbusch 125—120—122½, Nobel 130—145—135, Pustelnik 104—95—97, Chodorów 150—144—145, T. P. G. 120.

DOLAR = 74.000 MAREK NIEMIECKICH.

Berlin, 1 czerwca. (PAT). Na dzisiejszej giełdzie notowano dolary 74.075, markę polską 130, wypłatę na Warszawę 130, koronę austrjacką 107.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Do sprzedania parcele budowlane przy głównych ulicach Krakowa, oraz idealna część realności przy ulicy Lubicz obok dworca. Wiadomość: ulica św. Jana L. 9, oficyna parterowa, od godz. 5 po południu. 1373 1 3

Starsza krawcowa, szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje zajęcia po domach. Kraków, ulica Długa L. 10, u dozorcy domu. 910

Okazyjnie do sprzedania:

Maszyna do szycia drutem pudełek na płask, 32 cm. 1250

Sztanca.

15 tysięcy tekturowych pudełek płaskich, oklejanych papierem glansowanym (mniejszych i większych).

Zgłoszenia pod **„W. G."** do Administracji „N. Reformy".

Tkalnia kilimów i perskich dywanów St. Poprawskiej

ul. Bonerowska 14, II p.

poleca gotowe kilimy, również przyjmuje zamówienia. 1019

Wszelkie naprawy okularów i owikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **E. NIZMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1053 13 13

Nowość! Nowość!

Wacław Grabiański

Niedyskrecje księżyca

(humoreski)

Strażniczki cnoty. — Fuszer. — Lany departament. — Tajemnica letniej nocy. — Przygoda samobójcy.

Cena zasadnicza 0.50.

Tegoż autora:

	Cena zasadn.
Wojenny balonik	1.—
Piekło	2.50
Rymy i proza	1.50
Przesilenie	1.—
Dwie nowele	0.50

Mnożnik — ustalany przez Związek księgarzy-wydawców w Warszawie.

Gebethner i Wolff, Kraków.

Zakład wychowawczy sierót Kraków-Łobzów, ul. Królewska 65, pod opieką SS. Miłosierdzia, utrzymujący i wychowujący 100 sierót, z powodu wzrastającej drożyzny znajduje się w bardzo przykrych warunkach, przeto zwraca się z prośbą do serc szlachetnych, którym dobro młodzieży nie jest obojętne, by łaskawie zechcieli przyjść z pomocą. 361

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1 otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów z ilustracjami 1800 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 900 Mk.

K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 600 Mk.

Pieśni polskie. Najlepszy wybór pieśni narodowych — ozdobnie oprawne w płótno angielskie, ze srebrnym orłem 800 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 82

Z powodu zwinięcia interesu

około 1.300 par kaloszy

marki V. G. F., w oryginalnem opakowaniu, znacznie niżej ceny fabrycznej — en block 1381

do sprzedania.

Wiadomość u **S. Schlesingera & Co., Wiedeń II., Obere Donaustrasse 91.**



Tłuszcz jadalny najłatwiej strawny

KUNEROL

poleca się cierpiącym na żołądek.

1218 2 3

Przedstawiciel: Maurycy Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7

BRACIA BÖHLER i SKA

TOW. AKC. W WIEDNIU.

NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE DO WSZELKICH CELÓW PRZEMYSŁOWYCH.

Świdry górnicze — spiralne, okrągłe, puste, pełne, z gotowemi obsadami do wszystkich systemów młotków, z ostrzami i bez ostrzy. Stal świdrowa.

Zawsze na składzie u jeneralnych przedstawicieli na całą Rzeczpospolitą polską:

Inż. J. SARRÉ i Ska

BIURO TECHNICZNE 1380

w Warszawie, Długa 50, tel. 115-35 i w Sosnowcu, Warszawska 6, m. 6.

TURBINY WODNE po oryginalnych cenach fabrycznych dostarcza **„ROLINDUSTRIA" S. A.** Kraj. zakł. dla przem. fabr. **Lwów, Frodry 9. Tel. 633.** Wyłączne zastępstwo światowej sławy fabryki turbin J. M. Vioth w St. Pölten. — Budowa zakładów o sile wodnej. 1167 1 4

SEZON 1923 R. SEZON 1923 R.

TOWARZYSTWO DZIERŻAWY ZAKŁADÓW KĄPIELOWYCH

(Kurpachtgesellschaft) **W MARIENBADZIE** (Kurpachtgesellschaft)

Zentralbad	Halbmayrhaus	Goldene Kugel
Neubad	Hotel Teplerhaus	Neuklinger
Wysyłka wód mineralnych	Inspekcja źródeł	Anker

Hotele i kurhauzy pierwszego rzędu!

Dla gości kuracyjnych z krajów o słabej walucie, szczególnie tanie ceny pensjonatów i pokoi.

Pierwszorzędne pension z pokojem dziennie od 45 koron czeskich; pokój o jednem łóżku od 10 koron czesk.; o 2 łóżkach od 20 koron czesk. począwszy. Na zapytania we wszystkich językach odpowiada się gratis i natychmiast przy równoczesnem przesłaniu prospektu. 955 4 4

Sezon od 1 maja do 20 września.

Międzynarodowe kłusowe wyścigi konne od 24 czerwca do końca sierpnia.

DOM TOWAROWY „BAZAR POLSKI" S. A. W KRAKOWIE

OBOK GŁÓWNEJ POCZTY.

TYDZIEŃ NAJPIĘKNIEJSZYCH markizet paryskich

w wielkim wyborze po cenach bezkonkurencyjnych.

HURT i DETAL.

Poleca przytem wszelkie towary z działów: wełnianego, bawełnianego, płócienkowo-lnianego, obuwiowego, papierowego, domowo-gospodarczego, galanteryjnego, norymberskiego, kosmetycznego (mydełka i perfumy francuskie), kolonjalnego, spożywczego, meblowego, dywanowego, kilimkowego, koszykowego, automobilowego i t. d. Słonina i smalec. 1359 2 3

30% zaoszczędza każdy, kto zakupy swoje uskutecznia w „Bazarze Polskim" S. A. w Krakowie.

NOWE WALCE MŁYŃSKIE DO SPRZEDANIA

Sek 1 walec podwójny 800×300, Sek 2 walec podwójny 800×220, Lutra 3 walec podwójny 650×250 z zapasowym wałkiem. 1858

MŁYN BIEŃCZYCE. TEL. 1313. POCZTA MOGIŁA

MIEJSCOWOŚĆ KURACYJNA

(Śląsk) **KUDOWA** (Śląsk)

oddawna z doskonałym skutkiem stosuje się do chorób serca, krwi, przy cierpieniach nerwowych, kobiecych i chorobach przemiany materji.

Najsilniejsze źródła arseno-żelaziste.

Naturalne kąpiele mineralne i błotne. 1135

KARLSBAD Hotel Kaiserbad

dom pierwszorzędny, w najlepszem położeniu (naprzeciw Kaiserbadu), poleca pokoje wraz z całem utrzymaniem 70—80 Kc dziennie, bez utrzymania od 15 Kc dziennie.

Skrzętna usługa. — Polska korespondencja.

1268 6 6

Ja Anna Csillag



z mojemi 185 cm olbrzymiej długości Loreley-włosami, które mi wyrosły wskutek 14-miesięcznego używania przezemnie wynalezionej pomady. Jestto jedyny, uznany środek do pielęgnowania włosów, przyśpieszania ich wzrostu i wzmacniania skóry włosowej. Pomada ta sprawia u mężczyzn pełny, silny porost brody, nadto już po krótkiem używaniu sprawia u włosów głowy i porostu brody naturalny połysk i obfitość i chroni je przed przedwczesnem osiwieniem aż do późnej starości.

Cena jednego słoika 10.000 mkp., podwójnego 15.000 mkp. Przesyłka pocztowa codziennie po nadesłaniu należnej kwoty albo za pobraniem pocztowem. 1129 3 3

Anna Csillag, Kraków, skrytka poczt. 54.

L. 726/23 1378

Ogłoszenie.

Kierownictwo rejonu inżynieryjnego wybrzeża morskiego w Wejherowie poszukuje

kierownika budowy

inżyniera-architekty, obeznanego dokładnie z prowadzeniem większych robót z zakresu budownictwa nadziemnego, biegłego w sporządzaniu planów i kosztorysów, oraz w prowadzeniu czynności administracyjnych, związanych z budową.

Posada jest kontraktową; roboty są przewidziane na okres kilkuletni. Bliższych wyjaśnień co do honorarjum, warunków pracy i t. p. udzieli reflektantom kierownictwo rejonu inżynieryjnego wybrzeża morskiego w Wejherowie, ul. 3 maja L. 1, za zgłoszeniem się ustnem lub pisemnem.

Wejherowo, dnia 29 maja 1923 r.

Kierownictwo rejonu rewizyjnego wybrzeża morskiego.

SOLEC Zakład wód mineralnych :: i kąpieli błotnych ::

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych, w nadchodzącym sezonie będzie otwarty 1372 1 2

od dnia 11 maja do 20 września.

Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój.

Krzesła do wyplatania trzciną

przyjmuje 759

Małopolski Związek koszykarski, Smoleńska 12, I. p.

Tow. techn.-przem. „TECHNORIENT"

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16

ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY

poleca ze składu w Warszawie:

materjały instalacyjne, elektrotechniczne

pierwszorzędnej jakości, w pierwszorzędnem wykonaniu.

Ceny konkurencyjne.

Tow. techn.-przem. „TECHNORIENT"

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16

objąwszy **jeneralną reprezentację** na Polskę Towarzystwa akcyjnego fabryk przewodów i kabli **„ARIADNE"** w Wiedniu, poleca ze składu fabrycznego **w Warszawie:** 61 8 8

przewodniki i sznury elektryczne

Gatunek pierwszorzędny. Ceny fabryczne.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 500 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1500 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Kina.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

Laboratorjum kosmetyczne

Franciszki Badziaszek, Grodzka 3, I. p. poleca dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne, włosowe oraz kupuje wyczeszki.

Obuwie.

KONKURENCYJNA PRACOWNIA SZEWSKA A. PAŁKI

Kraków, Rynek gł. 30, I p.

Stanisław Hachaj

ul. św. Tomasza l. 9.

Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Farbiarnie i pralnie.

Parowa farbiarnia i pralnia chemiczna A. SZAPKOWSKIEGO

Kraków, ul. Karmelicka L. 18.

Rok założenia 1863.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce

skład fortepianów Heleny Smolarskiej

ul. Szewska 9, I. p.

wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:

Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.

Telefon 1005.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy

„Stingl Original"

i innych firm

Zygmunt Raba nastp.

Kraków, ul. św. Anny l. 3

poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny

F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny 2

poleca rękawiczki, pończochy, parasole, płaszcze gumowe, kurtki nieprzemakalne po cenach najniższych.

Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakład tapicerski i magazyn mebli M. BARDACH

Kraków, Florjańska l. 16.

WYTWÓRNIA wykwintnych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę

FABRYCZNY SKŁAD sukien krajowych i zagranicznych

HOJTASZ i WOŁKOWICZ

KRAKÓW

ul. Podwale 6. Telefon 33-16.

Największy i najtańszy wybór bielizny męskiej i obuwia najnowszych modeli — poleca **HUGO WEINMANN** Kraków — ulica Starowiślna L. 6.

ZĘBY SZTUCZNE

złoto, srebro

kupuje zegarmistrz i jubiler

L. Brüll, Starowiślna 29.

Zakład fotograficzny „Erna" ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w 5-ciu minutach.

WÓZKI DZIECIĘCE

krajowe i zagraniczne, oraz łóżka mosiężne poleca

skład mebli i fornierów Kraków, ul. Szpitalna 5.

Skład wiedeńskich parasoli

Kraków, ul. Długa L. 19 (sklep).

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 401

przyjmuje

wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.

W Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska L. 10

Rządca Drukarni L. K. Górski.